

I Aleg. 76.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, tudzież o szkole uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku.

Wysoki Sejmie!

W załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego, tyczącem się krajowych niższych szkół rolniczych i krajowej szkoły ogrodniczej, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu w dniu 26. listopada 1889 następujące uchwały:

1. „Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności, tyczących się krajowych niższych szkół rolniczych i krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie z d. 8. października r. b. l. 42.463.

2. Sejm przyjmując do wiadomości projekt założenia krajowej niższej szkoły rolniczej w okręgu Towarzystwa rolniczego gorlicko-krośnieńsko-jasielskiego, poleca Wydziałowi krajowemu przeprowadzić z c. k. Rządem potrzebne rokowania w celu uzyskania odpowiedniej dotacji ze skarbu państwa na założenie i utrzymanie projektowanej szkoły, a na najbliższej sesji sejmowej przedłożyć w tej sprawie odpowiedni wniosek.

3. Sejm upoważnia Wydział krajowy do reaktywowania kursu uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku w r. 1890, jeżeli c. k. Rząd zobowiąże się udzielać na utrzymanie kursu roczną dotację ze skarbu państwa w kwocie najmniej 2.200 zł. w. a.

4. Na pokrycie kosztów urządzenia i utrzymania kursu uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku w r. 1890 otwiera Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 1.000 zł. w. a. (tysiąc).“

Z czynności tyczących się krajowych niższych szkół rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, tudzież wykonania uchwał Wysokiego Sejmu powyżej przytoczonych, Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć następujące sprawozdanie.

I. Sprawy tyczące się krajowych szkół niższych rolniczych w ogóle.

Jakkolwiek krajowe niższe szkoły rolnicze rozwijają się pomyślnie, czego dowodem jest z jednej strony znaczny napływ uczniów, mianowicie do szkół w Dublanach, Horodence i Jagielnicy, z drugiej znowu strony poszukiwanie za uczniami wszystkich krajowych szkół rolniczych niższych na posady gospodarcze, to jednakże organizacyi tych szkół nie można jeszcze uważać za wykończoną i ustaloną. Wiele tu jeszcze potrzeba uzupełnić i nie jedno też w pierwotnym planie normalnym zmienić jeszcze wypadnie. Uzupełnienia te jednak i zmiany postępować muszą stopniowo i oględnie

w miarę doświadczeń na miejscu poczynionych, gdyż ze względu na stosunki, w jakich nasze szkoły rolnicze niższe istnieć i rozwijać się muszą, a które są inne, niż w sąsiednich krainach zachodnich, nie wiele z poczynionych tam doświadczeń bezpośrednio czerpać można.

Wprawdzie wszystkie krajowe niższe szkoły rolnicze urządzone zostały na podstawie tego samego zasadniczego planu nauk, ale pod wpływem odmiennych warunków, a po części i stawianych do nich wymogów każda z tych szkół przybrała lub przybiera odmienną cechę.

Pierwsza i najdawniejsza, bo jeszcze przez Towarzystwo gospodarskie galicyjskie założona i zorganizowana szkoła niższa rolnicza w Dublanach, miała zadanie, jak sama jej nazwa „Szkoła parobków i dozorców gospodarskich“ wskazuje, kształcić niższe organa administracyjne i wykonawcze (włóдарzy, dozorców polnych, pisarzy ekonomicznych etc.) dla większych gospodarstw. Zadaniu temu mogła ta szkoła przy doborze sił nauczycielskich odpowiadać i zupełnie też czyni mu zadość, mając do swej dyspozycji najważniejszy dla szkoły takiej środek nauki, mianowicie folwark dublański, z wzorową hodowlą bydła i wyposażony we wszelkie maszyny i narzędzia, jakie przy większem gospodarstwie korzystne zastosowanie mają.

Szkoły niższe rolnicze później założone, miały już cel inny, przynajmniej o tyle, że starano się tutaj naukę tak pokierować, aby wychowañców tych szkół wykształcić przedewszystkiem na samostojnych gospodarzy mniejszych posiadłości, gospodarzy włóścian.

Pomimo tego, dla wszystkich trzech szkół jednakowym planem normalnym wytkniętego celu, *szkoła rolnicza niższa w Horodence*, walcząca lat kilka ze stosunkami miejscowymi, poszła za wzorem szkoły dublańskiej. Oparta o wielkie gospodarstwo z uprawą maszynową, z obszerną hodowlą bydła rogatego, koni i owiec, posiadając nadto gorzelnię, młyn i t. p., ma przy szczególnej ofiarności i życzliwości, jaką właściciel Horodenki szkole okazuje, wszelkie warunki wszechstronnego kształcenia uczniów swych na pomocników dla gospodarstw większych, podczas kiedy, nie mając własnego małego gospodarstwa szkolnego, jakie dla praktycznego kształcenia gospodarza-włóścianina jest niezbędnie potrzebne, temu zadaniu odpowiadać nie mogła.

Wydział krajowy przekonawszy się o tem, postanowił w zasadzie wspierać rozwój szkoły horodeńskiej w kierunku, w którym szkoła ta zmuszona stosunkami miejscowymi poszła i wezwał dyrekcyę, aby niezależnie od uwag swych odnoszących się do norm przez c. k. Ministerstwo rolnictwa dla niższych szkół rolniczych w państwie austriackiem wydanych (które wskutek polecenia Wydziału krajowego do l. 23223/87. dyrekcyę szkół niższych rolniczych przedłożyły), w porozumieniu z kuratoryą szkoły wypracowała i Wydziałowi krajowemu jak najrychlej przedłożyła projekt tych zmian w normalnym planie nauk teorytycznych i praktycznych, jakie do osiągnięcia celu obranym kierunkiem szkoły wskazanego, za potrzebne uważa. Po otrzymaniu projektu tego poddał go Wydział krajowy pod rozbiór komisji złożonej z kierowników szkół rolniczych i innych osób kompetentnych, a stosownie do wyniku rozbioru tego powożmie Wydział krajowy postanowienia, które przedłoży Wysokiemu Sejmowi na następnej sesyi do uchwały.

Szkoła niższa rolnicza w Jagielnicy założoną została i pozostaje w innych warunkach, bo chociaż także mogłaby się oprzeć o większe gospodarstwo hr. Lanekorońskiego, otrzymała własne dwudziesto-kilko morgowe gospodarstwo z odpowiednimi budynkami i inwentarzem żywym, które jako wzorowe gospodarstwo włóściańskie urządzić mogła, a w którym wszelkie prace i czynności z takim małym gospodarstwem połączone, *wyłącznie przez uczniów* i pod bezpośrednim kierunkiem i dozorem nauczycieli są wykonywane. Z początku istnienia tej szkoły używani byli uczniowie szkoły jagielnickiej także do prac przy gospodarstwie na folwarku jagielnickim, należącym do dóbr hr. Lanekorońskiego; gdy jednakże rzadca dóbr tych nie mógł dla uczniów takich ustępstw robić, jakby to mógł sam właściciel i jak to czynił i czyni dotąd właściciel Horodenki, ograniczała się praktyka uczniów szkoły jagielnickiej prawie wyłącznie tylko do praktyki we własnem gospodarstwie szkolnem. Że zaś praktyka w takim małym gospodarstwie nie może uczniów należycie przygotować do służby przy gospodarstwach na większych posiadłościach, przeto przybrała szkoła ja-

gielnicza, zgodnie z zadaniem naznaczonym jej statutem organizacyjnym, cechę szkoły głównie dla kształcenia synów włościańskich na przyszłych gospodarzy włościan.

Wydział krajowy, który już przy zakładaniu szkoły jagielnickiej miał na oku przedewszystkiem taki cel szkoły, postanowił po konferencyach, odbytych przez delegatów swoich z nauczycielami szkoły i kuratorem prowadzić ją dalej w dopiero co wskazanym kierunku, i wezwał dyrekcję, aby wraz z nauczycielami wypracowała i Wydziałowi krajowemu przedłożyła swe zdanie, w jakim kierunku tak w zakresie nauk jak i sposobie udzielania nauki teoretycznej i praktycznej odstąpić należy od dotąd obowiązującego planu szczegółowego nauk, aby, *ile można i przynajmniej w części* osiągnąć cel zamierzony. Zarządził też Wydział krajowy, aby do szkoły jagielnickiej przyjmować na pierwszym miejscu tych kandydatów, o których spodziewać się można, że posiadają kiedyś ojcowiznę swoją, to jest synów włościan posiadających kilkunasto lub przynajmniej kilkumorgowe własne gospodarstwo, wszystkich zaś innych kandydatów, mianowicie synów zagrodników, służby folwarcznej i synów niższych oficyalistów prywatnych, w ogóle tych kandydatów, którzy do służby przy większych gospodarstwach sposobie się pragną, polecał Wydział krajowy przydzielać do szkół niższych rolniczych w Horodence i Dublanach.

Wydział krajowy nie tai wszakże przed sobą, że pomimo wszelkich starań, nie prędko i niełatwo będzie można cel zamierzony osiągnąć, i dlatego to z naciskiem powyżej zaznaczył, że zadowolonym będzie, jeżeli cel ten „*przynajmniej w części*” osiągniętym zostanie.

Poszukiwanie większych właścicieli za dobrymi pomocnikami (niższymi organami administracyjnymi) gospodarskimi, a ztąd i dobre stosunkowo wynagrodzenie, jakie otrzymują młodzi ludzie zaraz po ukończeniu niższej szkoły rolniczej, wynagrodzenie, które im daje byt lepszy, niż ten, jaki mieć może w domu rodzicielskim, są dla młodego człowieka zbyt pociągające, aby nie chciał próbować szczęścia w służbie dworskiej. Ale później z wiekiem dojrzalszym zapragnie niejednen być samodzielny gospodarzem, a kiedy będzie mógł już ojcowiznę swą objąć, zużytkuje niezawodnie nabyte w szkole i w służbie wiadomości na korzyść stanu swego.

Szkoła niższa w *Kobiernicach* nie wyrobiła sobie jeszcze wybitnej cechy. Oparta o większe gospodarstwo właściciela Kobiernic, a nie mając własnego gospodarstwa szkolnego, nie mogła ona odpowiedzieć zadaniu kształcenia młodzieży przeważnie na przyszłych gospodarzy-włościan, chociaż w myśl statutu organizacyjnego ten głównie cel miała.

Nie mogła też pójść za wzorem szkoły dublańskiej lub horodeńskiej, aby kształcić praktycznie swych wychowanków na pomocników przy większych gospodarstwach, gdyż chcąc wyczerpać w 2-letnim kursie ten sam zakres nauki teoretycznej, jaki w innych krajowych szkołach na kurs 3-letni jest rozłożony, bardzo mało pozostaje czasu na naukę praktyczną, którą tylko przez wykonywanie prac gospodarskich w polu i na folwarku, przy obsłudze maszyn i pielęgnowaniu zwierząt domowych i t. d. uczeń pobierać może.

Wydział krajowy pragnie nadać szkole kobiernickiej ten sam kierunek, jak szkole jagielnickiej, zgodny z celem wytkniętym w statucie organizacyjnym tej szkoły, w czym z bardzo pożądaną pomocą przychodzi Wydziałowi krajowemu właściciel Kobiernic i życzliwy opiekun szkoły p. Dr. Herman Czecz, ofiarując wydzierżawić szkole folwarczek o 49 morgach ziemi ze wszystkimi budynkami gospodarskimi i inwentarzem żywym i martwym do prowadzenia małego gospodarstwa potrzebnym.

Wziął też Wydział krajowy pod rozwagę, czy nie należałoby, celem lepszego kształcenia praktycznego uczniów szkoły kobiernickiej rozciągnąć trwanie nauki w tej szkole do lat trzech, podobnie jak w innych szkołach rolniczych, co zresztą wskazane być się zdaje jeszcze i tem, że uczniowie, wstępujący do szkoły w Kobiernicach, nie przynoszą ze sobą lepszego wykształcenia elementarnego jak ci, którzy do innych krajowych szkół rolniczych niższych wstępują, i jak się pierwotnie przy

układaniu statutu organizacyjnego dla szkoły kobiernickiej spodziewano. Dokładniejsze zbadanie tej sprawy wykaże, czyli zmiana organizacji szkoły pod tym względem będzie potrzebna.

Wydział krajowy musi, że zdążając ściśle w powyż wytkniętym kierunku do celu zamierzonego podnieść w wysokim stopniu użyteczność szkół w mowie będących.

Wskutek spostrzeżeń poczynionych przez delegatów Wydziału krajowego, wysyłanych na egzamina do krajowych niższych szkół rolniczych, iż nauki teoretyczne w tych szkołach udzielane, traktowane są w sposób nie dosyć przystępny dla uczniów, którzy w regule zakończoną szkołą ludową przyjmowani bywają, że mianowicie podstawowe nauki przyrodnicze wykładane są więcej same dla siebie, a mniej w zastosowaniu do nauk zawodowych, do których ugruntowania służyć powinny, — i że najwięcej szczegółowo opracowana treść poszczególnych nauk (tak zwany plan szczegółowy nauk), nie może tej wadzie zapobiedz, wezwał Wydział krajowy (LW. 56.262/89.) dyrekcje krajowych niższych szkół rolniczych, aby w uzupełnieniu niejako szczegółowego planu nauk, wskazały Wydziałowi krajowemu, jakich podręczników używają nauczyciele za podstawę do poszczególnych nauk przez nich wykładanych, jak niemniej, jakie podręczniki zostały uczniom do używania przy nauce zalecone. Z relacji dyrekcji krajowych niższych szkół rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach Wydziałowi krajowemu nadesłanych, powziął Wydział krajowy wiadomość, stwierdzoną przez delegatów Wydziału krajowego, na lustrację szkół tych wysyłanych — że nauki zawodowe, a mianowicie rolnictwo, hodowla zwierząt i administracja, a także i przeważna część nauk podstawowych i przyrodniczych wykładane są przez dotyczących nauczycieli podług skryptów przez nich samych ułożonych. Skrypta te odpisują uczniowie do swego użytku w szkole i zabierają je następnie ze sobą, występując ze szkoły. Odpisywanie tych skryptów, które według relacji delegatów Wydziału krajowego w każdej z trzech szkół ten sam przedmiot odmiennie, a we wszystkich zbyt obszernie traktują, zabiera uczniom bardzo wiele czasu, któryby mógł i powinien być w inny sposób korzystniej zużytkowany.

Ponieważ jak najrychlejsze unormowanie nauki, tak pod względem formy jak i rozmiarów jest konieczne potrzebne, a to tylko przez przyjęcie odpowiednio dobranych podręczników jest możliwe, ponieważ dalej wskazanem jest, aby i uczniom dać podręcznik, któryby im naukę ułatwiał, a od żmudnego odpisywania skryptów uwolnił, — ogłoszone zaś przez Wydział krajowy konkursu na napisanie podręczników dla szkół niższych rolniczych nie odniosły pożądanego skutku, a w języku polskim nie posiadamy w istocie takich dzieł, obejmujących różne działy nauki gospodarstwa wiejskiego, któreby mogły do celu powyż wspomnianego służyć, postanowił Wydział krajowy zaprowadzić w krajowych niższych szkołach rolniczych na razie *skrypta litografowane*, tak ułożone, aby służyć mogły dla nauczyciela za podstawę normującą zakres i formę wykładu, a zarazem za podręcznik dla uczniów, ułatwiając im naukę.

Ponieważ do ułożenia takich skryptów są powołani, a nawet obowiązani w pierwszym rzędzie ci, których Wydział krajowy na posady nauczycieli powołał, ponieważ nauczycielom odpowiednio wykształconym, którzy nadto już kilka lat w zawodzie swym pracują i dokładnie znają zadanie, jakie niższe szkoły rolnicze spełniać mają, nie powinno przedstawiać poważnej trudności ułożenie i spisanie, a względnie uzupełnienie i więcej systematyczne opracowanie ich własnych wykładów, przeto Wydział krajowy polecił kierownikom szkoły (rozporządzeniem do l. 32.301/90), aby wraz z nauczycielami fachowymi i pomocniczymi opracowali takie skrypta, obejmujące trzy główne działy nauki gospodarstwa wiejskiego, (rolnictwo, hodowla zwierząt i administracja) i do końca grudnia b. r. Wydziałowi krajowemu przedłożyli. Skrypta te udzielone zostaną najpierw do zbadania i zaopiniowania osobnej komisji, złożonej z kierowników krajowych szkół rolniczych i innych ludzi fachowych, stojących poza obrębem szkół, a następnie przedyskutowane na wspólnej konferencji, służyć będą Wydziałowi krajowemu do dalszego zarządzenia.

Słabą stroną wszystkich krajowych niższych szkół rolniczych — z wyjątkiem dublańskiej — są nauki przyrodnicze. Według sprawozdań delegatów Wydziału krajowego na egzamina i celem

lustracyi szkół wysyłanych, nauki te wykładane są po największej części zbyt obszernie, często bez dostatecznych wskazówek ich zastosowania w życiu praktycznem, nie prowadzą przeto do celu, t. j. do ułatwienia i dokładniejszego zrozumienia zasad podawanych w naukach zawodowych rolniczych, chociaż wiele czasu zajmują. Na konferencyach nauczycieli, zarządzonych przy sposobności lustracyi tych szkół przez podpisanego sprawozdawcę i prof. Strusiewicza, zwrócono uwagę kierowników szkół i dotyczących nauczycieli na tę wadliwość, wypowiadając życzenie, aby nauczyciel nauki zawodowej rolniczej sam udzielał tych wiadomości z nauk przyrodniczych, które do uzasadnienia wykładanej przez siebie nauki zawodowej koniecznie potrzebuje i aby sam sobie uczniów do słuchania i zrozumienia nauki zawodowej przygotowywał. W ten sposób możnaby nauki przyrodnicze, osobno wykładane, ograniczyć do ogólnego tylko zarysu, dla którego łatwiej już odpowiedni podręcznik użyć.

Po załatwieniu sprawy ze skryptami do nauk zawodowych, które wykaza, jakich rozmiarów wiadomości ogólne z nauk przyrodniczych są rzeczywiście potrzebne, przystąpi Wydział krajowy do poruczenia napisania podręcznika do nauk przyrodniczych dla szkół niższych rolniczych osobie odpowiednio wykształconej.

Najslabszą stroną w krajowych niższych szkołach rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach są nauki elementarne, ogólnie kształtujące. Dla nauk tych ustanowiony jest przy każdej z tych szkół jeden nauczyciel z płacą roczną 350 do 380 zł. w. a., bez żadnych dodatków i bez prawa do emerytury. Zadaniem takiego nauczyciela jest uzupełnić wykształcenie elementarne uczniów, jakie ci ze szkół ludowych wynoszą, a raczej wynieść powinni, — uczyć języka polskiego, a wglądnie i ruskiego, geografii i historii, rachunków zastosowanych do przyszłego zawodu uczniów geometrii i rysunków geometrycznych, miernictwa praktycznego i t. p. — rozwijać władze myślenia i spostrzegania nowoprzyjętych do szkoły uczniów i przygotowywać ich w ten sposób do nauk zawodowych. Od umiejętnego spełnienia tego trudnego a nader ważnego zadania zawisło w znacznej części powodzenie usiłowań nauczycieli fachowych.

W Dublanach ustanowieni są przy krajowej niższej szkole rolniczej dwaj nauczyciele do tych przygotowawczych nauk elementarnych (jeden starszy z płacą 600 zł. rocznie, dodatkiem osobistym w kwocie 200 zł., dodatkami pięcioletnimi i prawem do emerytury, drugi młodszy z płacą 500 zł. w. a.), obaj posiadający odpowiednią kwalifikacyę, to też i przygotowanie uczniów jest znakomite, jak się o tem przekonał sprawozdawca przy egzaminie, do którego był przez Wydział krajowy wydelegowany.

Przy każdej zaś innej szkole (w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach) ustanowiony jest do tych samych nauk przygotowawczych i w tym samym zakresie udzielać się mających, tylko jeden nauczyciel — którego posada nie jest ani stała, ani żadnych widoków awansu nie daje. Wskutek tego nie można pozyskać dla tych szkół nauczyciela z odpowiednią kwalifikacyą i musi się poprzestawać na młodych, niedoświadczonych jeszcze kandydatach nauczycielskich, którzy wnet szkołę opuszczają, skoro tylko złożą egzamin kwalifikacyjny, otwierający im drogę do posady, jeżeli początkowo materyalnie nie lepszej, to zawsze dającej prawo do emerytury i nie bez widoków do awansu, n. p. przez przeniesienie się ze wsi do miasta. Tak n. p. zdolny, oddający się z zamiłowaniem i pożytkiem zawodowi swemu nauczyciel *Sochaniewicz*, po dwuletniej pracy przy szkole kobiernickiej, ustąpił miejsca młodemu, nie posiadającemu jeszcze odpowiedniej kwalifikacyi seminarzyście, takż bez egzaminu kwalifikacyjnego nauczyciel musi być trzymany przy szkole horodeńskiej, to też nie dziw, że przy egzaminach w tych szkołach w roku ubiegłym odbytych, skonstruowali delegaci Wydziału krajowego znaczne niedostatki w przygotowaniu uczniów z nauk elementarnych.

Przy szkole jagielnickiej jest obecnie zdolny i pracowity nauczyciel p. *Ziemiański*, lecz i ten oznajmił dyrekcji zaraz po złożeniu egzaminu kwalifikacyjnego, że zamierza opuścić posadę przy tejże szkole zajmowaną, aby się przenieść na inną posadę stałą.

Tylko zrobioną mu nadzieją, że Wysoki Sejm krajowy uchwali prawdopodobnie wniosek Wydziału krajowego, aby posady nauczycieli do nauk elementarnych przy krajowych niższych szkołach rolniczych stabilizować, podnosząc równocześnie przywiązaną do tej posady płacę, powstrzymała dyrekcja p. Ziemiańskiego od wykonania powziętego zamiaru. Aby temu złemu zaradzić, aby można było pozyskać dla krajowych niższych szkół rolniczych nauczycieli do nauk elementarnych, ogólnie kształcących i przygotowawczych, należycie ukwalifikowanych i przywiązać ich więcej do zakładów krajowych, przy których są koniecznie potrzebni, stawia Wydział krajowy poniżej wniosek, aby Wysoki Sejm raczył dotychczasowe posady niestałe zmienić na stałe etatowe, z płacą równającą się przynajmniej tej, jaką młodszy nauczyciel nauk przygotowawczych przy krajowej niższej szkole rolniczej w Dublanach pobiera.

Wydział krajowy jest przekonany, że ten zwiększony wydatek sobie się opłaci, to bowiem nie ulega wątpliwości, że najgorliwsza praca najlepiej nawet ukwalifikowanych nauczycieli do nauk zawodowych i podstawowych nie odniesie pożądanego skutku, jeżeli nauczyciel nauk elementarnych nie uzupełni tego, co uczeń wyniósł ze szkoły ludowej i nie rozwinie lepiej jego władz umysłowych.

Celem unormowania porządku wewnętrznego szkoły, wydał Wydział krajowy pod d. 19. sierpnia 1890, l. 36.280 regulamin załączony do niniejszego sprawozdania jako Alegat I.

Ażeby kierownikom szkół niższych rolniczych umożliwić zapoznanie bliższe z nowszymi środkami naukowymi, wysłał ich Wydział krajowy w roku bieżącym na wystawę wiedeńską kosztem funduszu zaoszczędzonego z rubr. XV. poz. 208 a), polecając zarazem zwiedzenie niższych szkół rolniczych w Kotzabenz na Śląsku austriackim, Kromieryżu na Morawach i Edthof w dolnej Austrii. Ze spostrzeżeń poczynionych na tej wycieczce naukowej obowiązani są pp. kierownicy przedłożyć Wydziałowi krajowemu szczegółowe sprawozdanie.

W ubiegłym roku szkolnym zlustrował *sprawozdawca* w towarzystwie przydzielonego do służby prof. *Strusiewiczza* wszystkie krajowe niższe szkoły rolnicze w czasie egzaminów rocznych.

I. Szkoła rolnicza w Horodence.

W składzie nauczycieli krajowej niższej szkoły rolniczej nie zaszła w ubiegłym roku szkolnym żadna zmiana. Kierownik szkoły p. Roman Bastgen uczył rolnictwa i administracji; nauczyciel fachowy pomocniczy p. Włodzimierz *Grodzki*, uczył hodowli zwierząt i nauk przyrodniczych; weterynarz p. J. Skuciński, udzielał uczniom wiadomości z weterynaryi, nauczyciel p. R. Kurowski udzielał nauk elementarnych; instruktorem prac gospodarskich jest p. Michał *Stadnicki*, a katechetą zakładowym ks. Aleksander *Sobolewski*. W roku szkolnym 1889/90 zgłosiło się do szkoły 32 kandydatów, z tych przyjęto 15, a stan ogólny uczniów na początku roku wynosił 32, t. j. o 2 uczni po nad stan normalny.

Bliższe szczegóły, odnoszące się do zarządu szkoły rolniczej w Horodence zawarte są w dołączonem tutaj sprawozdaniu dyrekcji (Alegat 2.). tutaj tylko nadmienić jeszcze wypada, że na przedstawienie Wydziału krajowego zezwoliło Wys. c. k. Ministerstwo skarbu, reskryptem z dnia 26. marca b. r. l. 8.672 wystosowanym do c. k. generalnej Dyrekcji zarządu monopolu tytoniowego w Wiedniu na uprawę jednego morga tytoniu przy szkole rolniczej w Horodence, a właściciel Horodenki Jakób br. Romaszkan wydzielił na tę uprawę jeden morg roli z obszaru folwarku swego, a pismem z dnia 6 lutego 1890 przyrzekł skutecznie adaptację jednej ze szop folwarcznych na suszarnię, aby uczniom tamtejszej szkoły umożliwić praktyczne wyuczenie się suszenia liścia tytoniowego, wskutek zaś polecenia Wydziału krajowego zaprowadziła dyrekcja uprawę doświadczalną tytoniu w ogrodzie szkolnym.

2. Szkoła rolnicza w Jagielnicy.

Kierownikiem krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy jest p. Antoni *Swieżawski*, tenże uczył rolnictwa i administracji, prowadzi gospodarstwo szkolne i rachunki tak gospodarstwa szkol-

nego jak i kuchni szkolnej prowadzonej we własnym zarządzie. Nauczyciel fachowy p. Franciszek *Cisło* uczył hodowli i nauk przyrodniczych, zawiaduje ogrodem i pasieką a z polecenia delegata Wydziału krajowego lustrującego szkołę objął także nadzór nad krowiarnią w tym celu, ażeby nauka szła w parze z praktyką, co najlepiej osiągnąć przez to, że ten sam nauczyciel, który uczy hodowli, kieruje także praktyką uczniów w krowiarni.

Nauczyciel p. Zygmunt *Ziemiański* udzielał nauk przygotowawczych i ogólnie kształcących; instruktorem prac gospodarskich i dozorcą uczniów jest p. Karol *Pastuszek*, kapelanem zaś zakładowym jest ksiądz *Mathowski*.

Do nauki weterynaryi nie udało się Wydziałowi krajowemu dotąd pozyskać weterynarza a to z tego powodu, że w skarbie jagielnickim odpowiednio wykształconego weterynarza nie ma, przyjazd zaś weterynarza z Czortkowa połączony jest z trudnościami i znacznymi kosztami. Przedmiot ten wyklada przeto tymczasowo nauczyciel hodowli zwierząt.

W ubiegłym roku szkolnym było w zakładzie tylko 25 uczniów a to z tego powodu, że ze względu na epidemiczną chorobę oezu, jaka w szkole w roku 1887/88 panowała, nie przyjmowano w tym roku nowych uczniów do szkoły.

Na początku bieżącego roku szkolnego znajdowało się w szkole jagielnickiej 31 uczniów, kilku zaś kandydatom odmówiono przyjęcia dla braku pomieszczenia.

Al. 3. Do sprawozdania dyrekcyi (alegat 3) dodać należy co następuje:

Z powodu zwłoki w powiększeniu obszaru gruntu, potrzebnego dla gospodarstwa szkolnego w Jagielnicy, nie można było dotąd zaprowadzić stałego planu gospodarczego i poprzestać musiano na wprowadzeniu tymczasowego płodozmianu na tym obszarze, który do szkoły już należał. W bieżącym roku zakupił Wydział krajowy za pośrednictwem przewodniczącego kuratorji szkolnej p. Jana Gnoińskiego 9 morgów 1033 □ sążni gruntu położonego w gminie Ułaskowce do Jagielnicy przyległej, za cenę 1935 zł. 37½ ct. w. a. od pp. Franciszka i Celestyny Irsów, który to grunt na mocy kontraktu kupna i sprzedaży na dniu 21. sierpnia 1890 spisano i w tymże dniu do użytku szkoły oddany został.

W ten sposób obszar gruntu należącego do gospodarstwa szkolnego powiększony został do (20 m. 1270 □ 9 m. 1033 □) = 30 morgów 703 □ sążni.

Rozporządzeniem do l. 24981/90 wezwał Wydział krajowy dyrekcyę, aby jak najrychlej wypracowała i Wydziałowi krajowemu przedłożyła: „Szczegółowy i na rachunku oparty plan normalny gospodarstwa szkolnego“, zwracając uwagę dyrekcyi, że przy układaniu planu tego nie należy spuszczać z oka, że gospodarstwo przy niższej szkole rolniczej z kierunkiem takim jak w Jagielnicy, musi być nie tylko środkiem do nauki praktycznej dla uczniów, ale nadto dla okolicznych włościan, posiadających większe gospodarstwa, wzorem, wskazującym w jaki sposób gospodarstwa swoje urządzać mają w warunkach podobnych do tych, w jakich gospodarstwo szkolne się znajduje.

Po zaprowadzeniu gospodarstwa wzorowego poczyni Wydział krajowy stosowne kroki do zaprowadzenia rachunkowości gospodarskiej, któraby uczniom jako środek nauki a gospodarzom praktycznym jako wzór do naśladowania służyć mogła.

3 Szkoła rolnicza w Kobiernicach.

Kierownikiem krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach jest p. Mikołaj *Wojciechowski*, który jako nauczyciel fachowy uczy hodowli zwierząt i administracyi, a w roku ubiegłym uczył nadto, w braku dojeżdżającego weterynarza, także weterynaryi.

Nauczyciel fachowy pomocniczy p. Konstanty *Bielecki*, który po złożeniu egzaminu kwalifikacyjnego na nauczyciela przy szkołach niższych rolniczych, został stabilizowany na posadzie dotąd

prowizorycznie zajmowanej. uczy rolnictwa, nauk przyrodniczych i zajmuje się ogrodem i polkiem doświadczalnym.

Obowiązki nauczyciela pomocniczego do nauk elementarnych ogólnie kształcących i przygotowawczych pełnił p. Ludwik *Szafranski* powołany przez kuratoryę w miejsce p. *Sochaniewicza*, który w roku ubiegłym z posady tej ustąpił.

Instruktorem do wszelkich prac przy gospodarstwie i dozorem uczniów jest p. Przemysław *Cholewa*, obowiązki katechety pełni OO. Benedykt *Pysz* z zakonu OO. Reformatorów w Kętach.

Jak powyżej wspomiano, weterynaryi uczy tymczasowo p. Wojciechowski; ażeby mu wskutek tego obciążenia ulżyć w jego czynnościach administracyjnych, zarządził Wydział krajowy, aby instruktor szkoły pomagał mu w pracach biurowych i prowadził rachunki szkolne za osobnem czasem wynagrodzeniem.

Według relacji dyrekcji jest nadzieja pozyskania w tym roku do nauki weterynaryi wytery-narza z Białej, któryby na wykłady do Kobiernic dojeżdżał.

Sejmowa komisja gospodarstwa krajowego zaleciła w sprawozdaniu swem l. 550/88 zaprowadzenie nauki gospodarstwa stawowego, przynajmniej w tych krajowych niższych szkołach rolniczych, które umieszczone są w okolicy posiadającej stawy. Ponieważ szkoła kobiernicka położoną jest w pobliżu rozległych stawów, a nawet w samych Kobiernicach stawy się znajdują, przeto wezwał Wydział krajowy (LW. 6.562/89) kuratoryę szkoły kobiernickiej, aby wzięła pod rozwagę, czyli zaprowadzenie nauki rybactwa w tej szkole byłoby korzystne; Wydział krajowy oznajmił zarazem kuratorji, że żaden ze stypendystów, którzy w swoim czasie kształcili się kosztem funduszu krajowego na nauczycieli rybactwa, nie mogłby być użyty do udzielania tej nauki w szkole kobiernickiej i wezwał kuratoryę, aby zechciała uprosić pana Aleksandra Gostkowskiego znanego hodowcę ryb w Tomicach, aby zechciał podjąć się pouczania uczniów szkoły kobiernickiej w zakresie i czasie, jakie sam uzna za stosowne.

Na wezwanie to odpowiedziała kuratorja pod dniem 8. września 1889., że nauka gospodarstwa rybnego w szkole kobiernickiej mogłaby być udzielaną z wielkim pożytkiem tem bardziej, że przy folwarku w Kobiernicach znajduje się przeszło 150 morgów racjonalnie zagospodarowanych stawów, na których uczniowie uczą się hodowli ryb praktycznie, chociaż nauka ta nie będąc systematycznie prowadzoną, dostateczną nie jest.

Dalej wskazała kuratorja pana Wojciechowskiego jako takiego, który z hodowlą ryb jest dobrze obznajomiony i do udzielania nauki tej hodowli zupełnie ukwalifikowany, a w końcu oświadczyła pod dniem 14. stycznia r. b., że do nauki rybactwa w szkole kobiernickiej potrzeba urządzić kilka stawków doświadczalnych i zażądała, by do tego Wydział krajowy swego inżyniera kultury do Kobiernic wysłał.

Rozporządzeniem do l. 2.665/890 polecił Wydział krajowy panu St. Chrzęszczewskiemu kierownikowi ekspozytury biura melioracyjnego w Krakowie, aby w porozumieniu z dyrekcją szkoły i kuratoryą zajął się wypracowaniem planów potrzebnych, urządzeń technicznych, mających na celu zaprowadzenie stawków doświadczalnych w Kobiernicach; do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał wszakże Wydział krajowy wiadomości ze strony kuratorji, w jakim stadium sprawa urządzenia stawków się znajduje.

Ze sprawozdania dyrekcji krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach z dnia 7. listopada 1887 l. 160, zakomunikowanego Wydziałowi krajowemu przez kuratoryę szkoły, powziął Wydział krajowy przekonanie, że praktyka, jaką uczniowie w tej szkole mają, nie jest dostateczną.

Na razie nie postanowił Wydział krajowy nic w tej sprawie, wyczekując dalszego rozwoju stosunków szkoły, która podówczas dopiero jeden rok swego istnienia liczyła. Pod dniem 2-go listopada 1889. LW. 55199/87 jednakże wezwał Wydział krajowy kuratoryę szkoły, aby wyjaśniła

czyli i o ile stosunki w szkole kobiernickiej zmieniły się od owego czasu na korzyść nauki praktycznej. Na wezwanie to odpowiedziała kuratoryja pod dniem 1. grudnia 1889. l. 38 między innymi że: „w ogóle o braku sposobności do systematycznego ćwiczenia w praktycznych robotach mowy być nie może i uczniowie rzeczywiście *prawie* wszystkie roboty sami wykonywali“, że jednakże „dążenie administracyi dóbr nadzwyczaj utrudnionem zostało przez trudności w porozumieniu się między osobami zastępującymi szkołę i podrzędnymi oficyalistami folwarcznymi (ekonomami), którzy w każdym niemal zarządzeniu widzieli wkraczanie w swoje rzekome prawa“.

Celem usunięcia tych trudności z obiół właściciel Kobiernie propozycję panu Wojciechowskiemu kierownikowi szkoły kobiernickiej, aby obszar obejmujący około 48 morgów ziemi z folwarku kobiernickiego wydzielony wraz z odpowiednimi budynkami i inwentarzami wziął w administrację poręczoną; wtedy miałby pan Wojciechowski jako administrator folwarku, a zarazem kierownik szkoły zupełną swobodę zarządzania pracami gospodarskimi i prowadzenia nauki praktycznej uczniów tak, jak tego cel szkoły wymaga.

Wskutek wezwania Wydziału krajowego z dnia 19. sierpnia 1890, l. 53.774/89 wystosowanego do kuratoryi szkoły, aby wyjaśniła w jakim stadyum znajduje się sprawa oddania folwarku kobiernickiego w administrację panu Wojciechowskiemu, a ewentualnie przedłożyła Wydziałowi krajowemu zawrzeć się mającą z p. Wojciechowskim umowę do rozpatrzenia i wydania potrzebnych zarządzeń, wyjaśniła kuratoryja pod dniem 1. września r. b. l. 33 ponownie, dlaczego dotychczasowe „*próby dostarczenia uczniom potrzebnej praktyki nie odpowiadały celowi*“, dalej że oddając p. Wojciechowskiemu administrację folwarku kobiernickiego nie zawierał właściciel tego folwarku żadnej formalnej umowy, ale korzystał niejako z grzeczności jego, a w końcu oznajmiła kuratoryja, że wszyscy jej członkowie „byli tego zdania, żeby dla szkoły i uczniów najkorzystniej było, aby stale połączyć ze szkołą kilkadziesiąt morgów roli wydzierżawić się mających“.

Wydział krajowy podzielając w zupełności zapatrywanie kuratoryi, że tylko przez zadzierżawienie na użytek szkoły kilkadziesiąt morgów roli wraz z odpowiednimi budynkami gospodarskimi da się usunąć brak praktyki dający się w szkole kobiernickiej uczuwać, odniósł się pod dniem 12. września r. b. l. 38.342 do p. Dra Hermana Czecha właściciela Kobiernie z zapytaniem, czyli i pod jakimi warunkami byłby skłonny w mowie będący folwark kobiernicki dla tamtejszej szkoły rolniczej wydzierżawić. Na zapytanie odpowiedział p. Dr. H. Czecz pod dniem 20. września r. b., że gotów jest wydzierżawić dla szkoły i na tak długo, jak długo obowiązywać ma jeszcze zawarty z nim układ o odstąpienie budynków z ogrodem na pomieszczenie szkoły (do 1. października 1894):

1. Ziemi ornej 40 morgów 372□ sążni, łąk 8 morgów 593□ sążni, razem 48 morgów 965□ sążni powierzchni gruntu.

2. Budynki gospodarskie składające się z stajni końskiej, stajni krowiej, parzelni z kotłem parowym do przegotowywania karmy, szopy drewnianej, stodoły murowanej, spichlerza murowanego, domu mieszkalnego dla ekonomy i piwnic.

3. Inwentarz żywy, składający się z 12 sztuk bydła rogatego (krów, jałownika i buhaja) łącznej wagi żywej 47 q. i pary koni roboczych.

4. Inwentarz martwy jaki się na gruncie znajduje.

Tytułem czynszu dzierżawnego żąda p. dr. H. Czecz:

1) za ziemię orną i łąki po 14 zł. w. a. od morga rocznie;

2) utrzymania budynków w dobrym stanie, a według potrzeby i pokrycia dachu na tych budynkach;

3) opłacania rocznie po 4% od wartości szacunkowej inwentarza żywego i martwego, który przy ekspiracji dzierżawy zwrócony być ma właścicielowi w takiej samej wartości, w jakiej ją Wydział krajowy przyjmuje;

4) opłacanie asekuracji budynków, tudzież wszelkich prestaćy drogowych i innych przypadających na dwór kobiernicki.

Natomiast podatki państwowe, krajowe i powiatowe opłacać miałby właściciel Kobiernie.

Wszystkie te opłaty razem wzięte przedstawiałyby razem wydatek około 900 zł. do 1000 zł. wal. austr.

Warunki umowy nie są jeszcze ostatecznie ze strony Wydziału krajowego ułożone, ze względu jednakże, że p. Dr. H. Czecz oświadczył gotowość do poczynienia wszelkich możliwych ustępstw, aby tylko przyjście do skutku w mowie będącej dzierżawy umożliwić, a tem samem zapewnić uczniom szkoły kobiernickiej naukę praktyczną, postanowił Wydział krajowy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek upoważnienia Wydziału krajowego do wydzierżawienia dla szkoły kobiernickiej obszaru powyż wymienionego z budynkami i inwentarzami do prowadzenia gospodarstwa szkolnego potrzebnymi.

W załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego z petycji kuratorji szkoły kobiernickiej o podwyższenie płacy instruktorowi przy tej szkole p. Przemysławowi Cholewie, odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 26. listopada 1889. petycję tę Wydziałowi krajowemu do „*możliwego uwzględnienia*“.

Wydział krajowy uwzględniając powody przytoczone przez kuratorję szkoły, a przedewszystkiem tę okoliczność, że według relacji dyrekcji, zgodnej ze zdaniem kuratorji, p. Cholewa oddaje szkole skuteczne usługi, podwyższył temuż pobieraną dotychczas płacę do wysokości 600 zł., przez co zrównał płacę instruktora w Kobiernicach z płacą instruktora w Horodence.

Al. 4. Załączone sprawozdanie dyrekcji szkoły rolniczej w Kobiernicach, (alegat 4) zawiera bliższe szczegóły tyczące się tej szkoły.

II. Sprawa założenia nowych szkół niższych rolniczych.

Sprawa zakładania nowych szkół niższych rolniczych znajduje się w stadium przygotowawczem. W przygotowaniach tych musi być Wydział krajowy tem oględniejszy i tem rozważniej przystępować do zakładania szkół nowych, ile że istniejące już szkoły nie są jeszcze tak zorganizowane, aby nie do życzenia nie pozostawiały, a dalej że tak założenie jak i późniejsze utrzymanie takiej szkoły znacznych kosztów wymaga (założenie około 26.000 do 30.000 zł.), nie licząc w to zakupna potrzebnego gruntu, utrzymanie zaś roczne około 10.000 zł., a według zrobionych doświadczeń, szkoła niższa rolnicza, jeżeli nie posiada wszystkich warunków, któreby zapewniały nie tylko teoretyczne ale przedewszystkiem i praktyczne wykształcenie jej uczniów, nie może w naszych stosunkach gospodarskich odpowiedzieć zadaniu swemu, chociażby cieszyła się, tak trudnym u nas doborem nauczycieli, posiadających obok najlepszego wykształcenia fachowego i wszelkie inne do zawodu nauczycielskiego potrzebne kwalifikacje.

Ażeby uczniom niższej szkoły rolniczej można było zapewnić nabycie w szkole dostatecznej praktyki, to jest znajomości i wprawy w wykonywaniu wszelkich — a przynajmniej najważniejszych — prac około uprawy roli, obchodzenia się z nawozami, hodowli roślin i zwierząt i t. p., potrzeba koniecznie, aby szkoła w udzielaniu tej nauki praktycznej nie była zależną wyłącznie tylko od dobrej woli zarządzającego tem gospodarstwem, przy którym szkoła jest założona, a zatem potrzeba, aby miała swoje własne gospodarstwo, zaopatrzone w potrzebne inwentarze, żywy i martwy, na którym to gospodarstwie szkolnem odbywałyby się mogła nauka praktyczna uczniów, obok ich zajęć przy pracach bieżących, jakie się odbywają przy gospodarstwie, przy którym szkoła jest urządzona. Gospodarstwo takie szkolne przy szkole urządzonej na 30 uczniów obejmować powinno co najmniej 30

morgów pola, aby uczniowie dostatecznie zatrudnieni byli i by się opłaciło przynajmniej dwie pary inwentarza roboczego utrzymać. Z pomiędzy dawniejszych projektów założenia nowych szkół rolniczych niższych, najwięcej warunkom tym odpowiada projektowana szkoła w powiecie stryjskim. P. Zygmunt br. Romaszkan zobowiązał się aktem notaryalnym, we Lwowie dnia 17. października r. 1888 zdziałanym, odstąpić na własność szkoły 20 morgów gruntu i wypłacić na koszt założenia tej szkoły gotówką 1000 zł., uzyskanie dalszych 10 morgów, chociażby tylko drogą dzierżawy, nie przedstawia także poważnych trudności, ale starania, aby cały kapitał fundacyi śp. *Edwarda Hoscha*, wynoszący przeszło 12.000 zł., z którego tylko dochód na utrzymanie założyć się mającej szkoły jest przeznaczony, mógł być użyty jako fundusz na założenie szkoły, nie został dotąd uwieńczony jeszcze pożądanym skutkiem, a fundusze na założenie szkoły dotychczas przyrzeczone (Wydział powiatowy stryjski zobowiązał się udzielić jednorazowo 2.800 zł. a. w., a p. Zygmunt br. Romaszkan, jak powyżej wspomniano 1000 zł. a. w.), są zbyt szczupłe, aby Wydział krajowy mógł już teraz założenie nowej szkoły rolniczej niższej w powiecie stryjskim proponować, mianowicie w obec tego, że istniejące już szkoły rolnicze jeszcze znacznych nakładów wymagają, aby je do pożądanego stanu doprowadzić.

Też same względy powstrzymują Wydział krajowy od stawiania w tym roku stanowczego wniosku w sprawie projektu założenia niższej szkoły rolniczej w okręgu Towarzystwa rolniczego gorlicko-krośnieńsko-jasielskiego. Fundusze ofiarowane: a) przez *Radę powiatową krosnieńską* (po 1200 zł. przez lat 10 na stypendya dla uczniów) i przez *Radę miasta Krosna* (jednorazowy datek w kwocie 3000 zł. i dwa stypendya po 100 zł. na przeciąg lat 8 z zastrzeżeniem, jeżeli szkoła taka w Krośnie lub okolicy Krosna założoną będzie), b) przez *Radę powiatową gorlicką* (po 200 zł. rocznie na koszt utrzymania, z życzeniem umieszczenia rzeczonyj szkoły we wsi Zagórzany) i c) przez *Radę powiatową jasielską* (po 450 zł. rocznie na trzy stypendya, przez lat 3) są zbyt szczupłe a żaden z ofiarodawców nie zabezpiecza szkole na wyłączny jej użytek odpowiedniej powierzchni gruntu, tylko d) p. *Walenty Stawiarski* właściciel dóbr *Jedlicze* ofiarował dla szkoły 2 morgi gruntu na cały czas jej istnienia, a 10 morgów na lat 12, oraz zezwolił na wypalenie w jego cegielni 120 tysięcy cegieł potrzebnych do postawienia budynku szkolnego, jednakże ofiara p. Stawiarskiego przywiązana jest do warunku, że szkoła rolnicza w Jedliczu urządzoną zostanie.

Jedlicze zdają się być najodpowiedniejszą ze wskazanych miejscowości do założenia szkoły niższej rolniczej w okręgu Towarzystwa krosnieńsko-gorlicko-jasielskiego, gdyż i gospodarstwo p. Stawiarskiego przedstawia dogodny środek do nauki praktycznej i nie trudnoby było na pole szkolne odpowiedni obszar drogą dzierżawy uzyskać, ale zasiłek pieniężny, ofiarowany przez Radę powiatową krosnieńską i Radę miasta Krosna przyrzeczony jest pod warunkiem, że szkoła rolnicza w Krośnie lub okolicy Krosna założoną będzie, nie możnaby przeto na fundusze te liczyć, gdyby szkołę nie w okolicy Krosna, ale w Jedliczach założyć chciano. Koszt przeto założenia szkoły niższej rolniczej tak w okolicy Krosna jak i w Jedliczach byłyby o wiele większe jak w Stryju, gdyby chciano, aby szkoła jak należy, swoje osobne gospodarstwo miała.

Nadmienić tu wypada, że c. k. Ministerstwo zarezerwowało wskutek starań Wydziału krajowego „kilka tysięcy zł.“ na subwencye dla powstających szkół rolniczych na rok 1890; gdy jednakże reskryptem z dnia 31. lipca r. b. l. 10.160/1054 oznajmiło za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa, że udzielenie dawniej żądanej subwencji na budowę domu mieszkalnego w Dublanach i na ogród botaniczny przy krajowej szkole leśniczej we Lwowie zależnem czyni od tego, czyli już w r. 1890 Wydział krajowy wymagać będzie ze skarbu państwa zasiłku na założenie nowych szkół rolniczych, oświadczył się Wydział krajowy ze względu, że żadna nowa szkoła w tym roku jeszcze nie wejdzie w życie, za użyciem rezerwy wspomnianej na częściowe pokrycie kosztów budowy domu mieszkalnego dla dyrektora w Dublanach i na ogród botaniczny przy szkole lasowej we Lwowie.

Uchwałą z dnia 26. listopada 1889 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia między innymi niezałatwione sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku posła Mieczysława hr. Reya w sprawie założenia w powiecie mieleckim szkoły niższej rolniczej.

Celem zbadania potrzeby i warunków założenia takiej szkoły w powiecie mieleckim, w myśl wniosku posła Mieczysława hr. Reya i sprawozdania komisji sejmowej gospodarstwa kraj. z d. 16. listopada 1889, odniósł się Wydział kraj. pod d. 28. grudnia 1889 l. 54.877 do komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego, tudzież do Wydziału okręgowego Towarzystwa rolniczego w Mielcu, jako też do Wydziału powiatowego tamże i do sąsiednich Wydziałów powiatowych w Kolbuszowej, Ropczycach i Dąbrowie z wezwaniem, aby Wydziałowi krajowemu jak najrychlej donieść zechciały, czy założenie niższej szkoły rolniczej w powiecie mieleckim uważają za potrzebne, która miejscowość w tym powiecie byłaby do założenia takiej szkoły najodpowiedniejszą i w jakiej mierze byłoby Towarzystwo rolnicze a względnie Reprezentacye powiatowe skłonne przyczynić się do pokrycia częściowego kosztu założenia i utrzymania w mowie będącej niższej szkoły rolniczej w powiecie mieleckim. Zarazem wezwał Wydział krajowy tak Towarzystwo rolnicze jak i Wydziały powiatowe powyż wymienione, aby dołożyły starań celem skłonienia także osób prywatnych do ofiar na rzecz wspomnianej szkoły, gdyby jej założenie za potrzebne uznały. Zarządzenia powyż wymienione podał Wydział krajowy do wiadomości wnioskodawcy posła Mieczysława hr. Reya z prośbą, aby zechciał światłą swą radą i udzieleniem Wydziałowi krajowemu wszelkich szczegółów, mogących do wyjaśnienia sprawy posłużyć, przyczynić się do jej pomyślnego rozwiązania.

Wskutek wezwania powyższego przysłał Wydział Rady powiatowej mieleckiej Wydziałowi krajowemu odpis uchwały tejże Rady z dnia 25. stycznia 1890 (L.W. 7950), według której „Rada powiatowa przyjmuje na siebie obowiązek płacenia na rzecz krajowej niższej szkoły rolniczej w pow. mieleckim po 1000 zł. w. a. przez lat 6, poczynając od roku, w którym rzeczona szkoła otworzoną będzie“.

Wydziały powiatowe w *Kolbuszowej*, *Ropczycach* i *Dąbrowie* (w relacyach z dnia 12. stycznia 1890 l. 257, 5. marca 1890 l. 54, a względnie 10 marca r. b. l. 51.) jak niemniej i później restrytem z dnia 28 lutego r. b. l. 7950 przez Wydział krajowy wezwane Wydziały powiatowe w *Pilźnie* (relacya z dnia 8 kwietnia r. b. l. 414) i w *Tarnobrzegu* (relacya z 2 maja r. b. l. 1031) oświadczyły stanowczo, że do założenia i utrzymania projektowanej szkoły niższej rolniczej w powiecie mieleckim niezem przyczynić się nie mogą.

Komitet Towarzystwa rolniczego Krakowskiego w piśmie z dnia 17 lutego r. b. l. 122 zawiadomił Wydział krajowy w imieniu swoim i okręgowego Towarzystwa rolniczego mieleckiego, że poczucie potrzeby szkoły rolniczej w tamtej okolicy jest powszechnem i bardzo żywym, że jednakże Towarzystwo okręgowe mieleckie nie może przyczynić się niezem do jej założenia.

Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego przyrzekł jednakże popierać sprawę założenia w mowie będącej szkoły i o wyniku usiłowań swoich zawiadomić Wydział krajowy. Zapowiedzianego zawiadomienia Wydział krajowy jeszcze nie otrzymał.

Poseł Mieczysław hr. Rey odpowiadając na pisma Wydziału krajowego do l. 54.877/89 i 21.837/90 zawiadomił Wydział krajowy pod dniem 21. maja r. b., że tak Rada powiatowa mielecka jak i tamtejsze Towarzystwo okręgowe rolnicze uznały wieś Trzcianę jako miejscowość najodpowiedniejszą do założenia tamże projektowanej szkoły i że Wny Sękowski wiceprezes Rady powiatowej mieleckiej, a zarazem pełnomocnik księżnej de Ligne, właścicielki Trziciany, przyrzekł wyjednać u niej, aby dla założyć się mającej tamże niższej szkoły rolniczej darowała 12 morgów gruntu. Pomimo jednakże, że poseł hr. Rey udawał się później sam do księżnej de Ligne o przyspieszenie jej decyzji w tej sprawie, pożądana decyzja dotąd nie nadeszła.

Na dowód, jak dalece ludności wiejskiej powiatu mieleckiego zależy na zaprowadzeniu niższej szkoły rolniczej przysłał poseł hr. Rey Wydziałowi krajowemu wykaz 15 gmin, które, aczkolwiek

skromnymi datkami, deklarowały się przyczyniać przez lat kilka do kosztów utrzymania projektowanej szkoły.

Z powyższego wypływa, że jakkolwiek sprawa założenia niższej szkoły rolniczej w powiecie mieleckim jest na dobrej drodze, nie dojrzała jednakże jeszcze do tego stopnia, aby co do niej mógł Wydział krajowy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi już teraz stanowczy wniosek.

III. Szkoła uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku.

Otrzymałszy odezwą c. k. Namiestnictwa z dnia 9. stycznia r. b. l. 90.615 zawiadomienie, że c. k. Ministerstwo rolnictwa wyasygnowało na r. 1890 subwencję przyrzeczoną reskryptem z d. 16. grudnia 1888 l. 17.225 a przeznaczoną na utrzymanie szkoły nprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku, przystąpił Wydział krajowy do poczynienia przygotowań potrzebnych, ażeby z wiosną bieżącego roku 1890 szkołę tę otworzyć, wypełniając tem polecenie Wysokiego Sejmu z dnia 26. listopada 1889 wymienione w uchwałach 3. i 4. przytoczonych na wstępie niniejszego sprawozdania.

Reskryptem z dnia 14. lutego r. b. l. 57.181/89 powołał Wydział krajowy na nauczyciela fachowego do nauki uprawy i wyprawy roślin włóknistych p. *Jana Górskiego* byłego instruktora przy dawniejszej szkole uprawy i wyprawy lnu w Gródku, a następnie nauczyciela wędrownego tej uprawy i wyprawy przez c. k. Towarzystwo gospod. galicyjskie utrzymywanego, a poruczając mu aż do zamianowania odpowiedniego kierownika reaktywowanej szkoły tymczasowe jej kierownictwo wezwał go, aby szefowi dep. II. w krótkiej drodze przedstawił, jakie poczynić należy na razie konieczne przygotowania, aby z wiosną r. 1890 otworzyć było można zakład z 6 do 8 uczniami. Na pomieszczenie i utrzymanie większej liczby uczniów nie wystarczały ani lokalności w budynku zakładowym odstąpionym przez c. k. Towarzystwo gospodarskie galicyjskie, ani nader szczupłe fundusze uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 26. listopada 1889 obok subwencji rządowej Wydziałowi krajowemu do dyspozycji oddane. Na podstawie wniosków p. *Górskiego* polecił Wydział krajowy temuż pod d. 24. marca r. b. l. 10.876, aby w porozumieniu z prof. *Z. Strusiewiczem* zakupił dla otworzyć się mającego zakładu w Gródku 8 łóżek, tyleż szafek i krzesełek, 2 stoły i potrzebną pościel, tudzież inne drobne sprzęty potrzebne do skromnego urządzenia sypialni uczniów i wyasygnował na ten cel, jakoteż na naprawę dawnych i dokupno nowych, a najpotrzebniejszych do pracy narzędzi kwotę 300 zł. a. w.

Przedtem jeszcze, bo pod dniem 14. lutego 1890 l. 57.181 ogłosił Wydział krajowy w dziennikach krajowych warunki przyjęcia do otworzyć się mającego zakładu, a zarazem konkurs na 8 miejsc bezpłatnych dla synów niezamożnych oficyalistów prywatnych i włościan, rezerwując 2 miejsca bezpłatne dla młodzieży z okolic Niska, w myśl zastrzeżenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z d. 16. grudnia 1888 l. 17.225, o którym była mowa w sprawozdaniu Wydziału krajowego z d. 8. października 1889 l. 42.463 przedłożonem Wysokiemu Sejmowi na poprzedniej sesyi, i wzywając Wydział powiatowy w Nisku do przedstawienia na te zarezerwowane miejsca odpowiednich kandydatów.

Warunki przyjęcia uchwalone i ogłoszone przez Wydział krajowy są następujące:

- 1) Wiek lat 16 obok zdrowia i dobrego fizycznego i umysłowego rozwoju.
- 2) Ukończenie pospolitej szkoły ludowej.
- 3) Przedłożenie świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia.

Od kandydatów ubiegających się pomieszczenie bezpłatne w zakładzie nadto jeszcze:

- 4) Świadectwa ubóstwa.

Wskutek konkursu tego zgłosiło się i przyjętych zostało 6-ciu uczniów, pomiędzy tymi jeden przedstawiony przez Wydział Rady powiatowej w Nisku.

Drugiego kandydata na zarezerwowane dwa miejsca dla młodzieży z okolic Niska nie mógł Wydział Rady powiatowej wyszukać, tłumacząc w relacji swej z d. 19. marca 1890 l. 211 (LW. 12499.) brak ten kandydatów obojętnością i niedowierzaniem ludności wiejskiej.

Pod duiem 15. kwietnia 1890 l. 15362 uchwalił i wydał Wydział krajowy statut organizacyjny Al. 5. krajowej szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku (al. 5.) a pod tą samą datą do l. 15361 Al. 6. „Regulamin porządku wewnętrznego“ dla tejże szkoły (al. 6), która w dniu 18. kwietnia r. b. z 6. uczniami otwartą została.

Dnia 1. maja r. b. objął kierownictwo szkoły p. Władysław *Ancuta*, którego Wydział krajowy uchwalał z d. 23. kwietnia 1890 l. 17.042 powołał na prowizorycznego kierownika, a zarazem nauczyciela zasad ogólnych gospodarstwa wiejskiego i elementarnych wiadomości z nauk przyrodniczych zastosowanych do uprawy roślin gospodarskich. P. W. *Ancuta* ukończył dawniej trzyletni kurs nauk w szkole gospodarstwa wiejskiego w Dublanach, a po odbyciu kilkuletniej praktyki, sprawował lat 10 obowiązki ekonoma na folwarku dublańskim a zarazem instruktora przy krajowej niższej szkole rolniczej tamże, a przed dwoma laty na instruktora przy kraj. średniej szkole rolniczej w Czernichowie przez Wydział krajowy powołany, prowadził tamże zarazem gospodarstwo folwarczne.

Do udzielania nauk elementarnych ogólnie kształcących, jako uzupełnienie nauki w szkole ludowej udzielanej, powołał Wydział krajowy na przedstawienie dyrekcji rozporządzeniem do l. 20.418 p. Antoniego *Zielińskiego*, nauczyciela 4-klasowej szkoły etatowej w Gródku, a katechetą i kapelanem szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi zamianował dekretem do l. 25.760 na przedstawienie dyrekcji i za zgodą Konsystorza metropolitalnego obrz. łac. we Lwowie, księdza Ignacego *Rybieckiego* wikarego w Gródku.

Po otwarciu szkoły odbywała się nauka wyłącznie praktycznie przez objaśnianie wykonywanych przez uczniów prac nagłych wiosennych około przygotowania roli pod zasiew lnu i owsa tudzież około samego siewu. Po ukończeniu ważniejszych prac wiosennych i zamianowaniu kierownika tudzież nauczyciela pomocniczego do nauk elementarnych, rozpoczęła się także nauka w szkole z przedmiotów wymienionych w §. 5 statutu organizacyjnego, a to w myśl §. 6 tegoż statutu tylko w godzinach porannych (mianowicie w regule do godziny 7-ej, a względnie 8-ej rano) przed rozpoczęciem robót w polu i w warsztacie szkolnym. W półroczu zimowym, t. j. od dnia 15. października, odbywać się będzie nauka także i w godzinach wieczornych po zakończeniu prac w polu i w warsztacie zakładowym.

Jakkolwiek szkoła uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku jest otwartą, statut organizacyjny i plan nauk są ułożone, a nauczyciele odpowiednio dobrani udzielają nauki według planu tego, to jednakże szkoła wspomniana nie jest jeszcze całkowicie urządzoną. Ażeby ostatecznie urządzoną być mogła potrzebuje koniecznie:

a) Rozszerzenia budynku mieszkalnego o tyle, aby przynajmniej 10 do 12 uczniów można w nim było pomieścić obok jednej izby przeznaczonej na jadalnię i do nauki uczniów, pokoju na kancelaryę, dwóch pokojów dla nauczyciela dozorującego uczniów w internacie i kuchnię zakładową. Rozszerzenie takie budynku (drewnianego) kosztować może około 1.200 zł.

b) Odpowiednich środków do nauki.

Głównym środkiem nauki w szkole praktycznej uprawy i wyprawy roślin włóknistych jest „pole szkolne“, na którem powinni uczniowie uprawiać len i konopie w stosownem zmianowaniu z innymi roślinami; do najważniejszych środków nauki należą dalej: urządzenia do moczenia lnu i konopi i warsztat do wyprawy włókna, zaopatrzone w potrzebne do tego maszyny i narzędzia ręczne. Towarzystwo gospodarcze galicyjskie, odstępując na rzecz utworzyć się mającej szkoły uprawy i wyprawy roślin włóknistych realność swoją, w której także szkoła przez wspomniane Towarzystwo utrzymywana się mieściła (a która to realność przeszło 5.400 zł. a. w. kosztowała), odstąpiło zarazem

prawa swoje do gruntu dzierżawionego dla szkoły od gminy miasta Gródka, co reprezentacya tej gminy zatwierdziła. Grunt ten obejmujący 18 morgów 781 sążni \square roli, 1519 sążni \square łąki i 674 sążni \square ogrodu, razem 19 morgów 374 \square sążni powierzchni, okazał się jednakże nieodpowiednim do użycia na pole szkolne i nie wystarczającym. Z całego bowiem obszaru tego przydatnych jest do uprawy roślin gospodarskich w ogóle zaledwie 12 morgów, a pod uprawę lnu co najwięcej 8 morgów. Przy uregulowanej produkeyi lnu możnaby zatem pod uprawę tej rośliny przeznaczyć co najwięcej $\frac{1}{4}$ część z tych 8 morgów czyli 2 morgi rocznie i zbierać w przecięciu około 28 q. łądyg lnu suchego niemoczonego, z którego dałoby się w przecięciu około 2·8 q. włókna corocznie wyrobić.

Przy stanie normalnym 10 do 12 uczniów wypadłoby przeto na jednego ucznia w ciągu całorocznego kursu nauki: zasiał lnem $\frac{2}{12}$ do $\frac{2}{10}$ morga, a wyprawić ręką 24—28 kilogramów włókna, co oczywiście wystarczyć nie może do osiągnięcia głównego celu szkoły, t. j. wyuczenia uczniów praktycznie uprawy i wyprawy lnu i konopi.

Wprawdzie możnaby materiał surowy, potrzebny do nauki uczniów moczenia, blichowania, suszenia i dalszej wyprawy ręcznej włókna, dokupić w okolicy, ale uprawę lnu, od której powodzenie całej produkeyi zależy, wyuczyć praktycznie w szkole bez dostatecznego obszaru do uprawy tej rośliny przydatnego, niepodobna, a teraźniejsze pole szkolne jest stanowczo do tego celu za małe, jak powyżej wykazaniem zostało. Nadto pole to jest i z innych względów do uprawy intensywniejszej — a taką musi być uprawa lnu racjonalna — zupełnie nieprzydatne; pominąwszy bowiem, że część jego obejmująca przeszło 6 morgów powierzchni stanowi wydmy piaskową do żadnej kultury rolnej nieprzydatną, przedstawia się cały 19-morgowy obszar jako taśma 10 do 12 sążni szeroka a 2150 sążni (przeszło $\frac{1}{2}$ mili) długa, poprzerzynana bagienkami i innymi nieużytkami. Wydział krajowy rozpoczął przeto rokowania z reprezentacją gminy miasta Gródka o wydzierżawienie dla szkoły innego gruntu pod uprawę roślin włóknistych przydatnego, a stosownie położonego. Od wyniku tych rokowań zależeć będą wnioski, jakie Wydział krajowy w sprawie szkoły uprawy i wyprawy roślin włóknistych Wysokiemu Sejmowi na następnej sesyi przedłoży.

Do dalszych środków do nauki praktycznej zaliczyliśmy powyżej urządzenia, służące do racjonalnego moczenia lnu (doły i skrzynie z regulować się dającym dopływem i odpływem wody); tych urządzeń szkoła w Gródku wcale nie posiada, a moczenie lnu i konopi odbywa się tutaj w sposób prymitywny w strumyku odprowadzającym wodę ze stawu gródeckiego. Że samo tylko słowne (teoretyczne) wykazywanie uczniom korzyści, jakie się odnosi z zastosowania racjonalnego sposobu moczenia roślin włóknistych nie może odnieść pożądanego skutku, jeżeli tych korzyści nie można uczniom naocznie i namacalnie przedstawić i że w ogóle uczniowie nie nauczą się z książki lub z wykładu żadnej poprawnej metody moczenia lnu i przyrządzania włókna, jeżeli jej w praktyce zastosowanej widzieć nie będą, byłoby zbyt ciężkiem dowodzić. Tem samem zbyt ciężkiem jest dalsze wykazywanie koniecznej potrzeby jak najrychlejszego urządzenia w szkole uprawy i wyprawy roślin włóknistych skrzyń i dołów do moczenia tych roślin, służących, — co około 500 zł. kosztować będzie.

Budyneczek na warsztat, w którym odbywa się ostateczna wyprawa lnu wymoczonego i wysuszonego na włókna (przygotowanie włókna), — jak nie mniej drugi budyneczek służący za magazyn do przechowania włókna wyrobionego, nasienia i t. p. jakie obecnie istnieją, są zupełnie wystarczające. Warsztat zaopatrzony jest w najniezbędniejsze, jakkolwiek w znacznej części zużyte maszyny i narzędzia ręczne, — część tych narzędzi została już w roku bieżącym doprowadzona do stanu użytecznego kosztem funduszu krajowego, — nie wiele przeto jeszcze dokupić potrzeba (łamaczkę i trzepak mechaniczny, młynek z wialnią do czyszczenia nasion, przyrząd specjalny do czyszczenia nasienia, przyrząd do oddzielania łanianki, szetki angielskie do przyrządzania włókna na towar eksportowy, wagę decymalną itp.), a dokupno to wymaga udzielenia jednorazowej kwoty 360 zł. jako wydatku nadzwyczajnego.

Ale szkoła uprawy i wyprawy lnu w Gródku nie posiada żadnego budynku, w którym można przechowywać len wymoczony i wysuszony do czasu wyrobu z niego włókna, niema żadnej szopy do przechowania zboża i innych ziemiopłodów z pola szkolnego zebranych, ani też stajenki na pomieszczenie kilku sztuk inwentarza roboczego, bez którego uprawa pola byłaby w stosunkach gródeckich niemożliwą, a na każdy sposób zbyt kosztowną i nie mogącą się wypłacić (jeden zaprzęg parokonnny do pługa płaci się 3 do 5 zł., wywiezienie 1 furey nawozu 25—35 ct.) Na pomieszczenie tych ziemiopłodów, na które w tym roku nająć trzeba było stodołę od szkoły znacznie oddaloną, potrzeba jak najrychlej pobudować szopę drewnianą ze stajenką na 4 sztuki bydła pociągowego, co według przybliżonego obliczenia kosztować będzie około 900 zł. a. w., jak to Wydział krajowy w zeszłorocznym sprawozdaniu swoim (l. 42.463) Wysokiemu Sejmowi przedłożonem wykazał. Na zakupno zaś 4 koni roboczych, odpowiedniej uprzęży, 2 pługów i 2 par bron, 1 wałka lekkiego tudzież innych sprzętów gospodarczych potrzeba około 740 zł. a. w.

Oprócz pola szkolnego wymagać będzie urządzenie szkoły uprawy i wyprawy roślin włókni-
stych — na wypadek gdyby szkoła w tej samej realności pozostać mogła, co od położenia pola szkol-
nego zależeć będzie — jeszcze jednorazowego nakładu w kwocie około 3.700 zł. a. w., mianowicie:

- | | |
|---|----------|
| a) na rozszerzenie budynku mieszkalnego dla uczniów | 1200 zł. |
| b) na urządzenie dołów i skrzyń do moczenia lnu i konopi | 500 „ |
| c) na dokupno maszyn i narzędzi do wyprawy włókna | 360 „ |
| d) na postawienie szopy ze stodołką i stajenką na inwentarz roboczy | 900 „ |
| e) na zakupno 4 koni roboczych i narzędzi do uprawy roli | 740 „ |

Z powyż wymienionych potrzeb zaspokojone być mogą pod a, b i d wymienione dopiero wtedy, kiedy rokowania z gminą miasta Gródka o dzierżawę odpowiedniejszego dla szkoły gruntu doprowadzą do pożądanego wyniku i dozwolą na pozostawienie szkoły w tej samej realności, jaką szkoła dzisiaj zajmuje — zakupno zaś wymienionych pod c) maszyn i narzędzi, na które preliniuje się jako jednorazowy wydatek nadzwyczajny 360 zł., jak niemniej zakupno na razie przynajmniej pary koni i odpowiednich narzędzi do uprawy roli, na co z preliniuowanych 740 zł. na razie 440 zł. konieczne wydać potrzeba, muszą być jak najrychlej uskutecznione.

Na podstawie wywodów zawartych w sprawozdaniu powyższem, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego dotyczące się krajowych niższych szkół rolniczych w *Horodence*, *Jagielnicy* i *Kobiernicach* tudzież krajowej szkoły uprawy i wyprawy roślin włókni-
stych w *Gródku*.

2) Sejm ustanawia w miejsce dotychczasowych posad niestałych nauczycieli do nauk elementarnych ogólnie kształcących i przygotowawczych przy krajowych niższych szkołach rolniczych w *Horodence*, *Jagielnicy* i *Kobiernicach*, także posady etatowe stałe z płacą roczną 500 zł., dodatkiem aktywalmym 50 zł. i trzema dodatkami pięcioletnimi po 50 zł. każdy, tudzież prawem do emerytury.

3) Sejm upoważnia Wydział krajowy do zawarcia umowy z właścicielem *Kobiernic* o wydzierżawienie dla krajowej niższej szkoły rolniczej w *Kobiernicach* folwarku tamże położonego obejmującego około 49 morgów ziemi z odpowiednimi budynkami gospodarskimi, tudzież inwentarzem żywym i martwym na lat 14 czyli do końca roku 1904.

4) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesji sejmowej przedłożył wnioski odnoszące się do założyć się mających nowych szkół rolniczych niższych.

5) Sejm uchwala wstawić w budżet krajowy szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku na rok 1891, jako wydatek nadzwyczajny:

a) Na dokupno maszyn i narzędzi do uprawy roślin włóknistych kwotę 360 zł.

b) Na zakupno jednej pary koni, uprzęży i najpotrzebniejszych narzędzi do uprawy roli kwotę 440 zł. a. w.

6) Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu na rok 1891 kredyt do wysokości 2.900 zł. a. w. na postawienie budynków dla szkoły uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku, tudzież na dokupno drugiej pary koni roboczych, a to w myśl sprawozdania Wydziału krajowego z dnia 10. października 1890 l. 43.323 na ten wypadek, gdyby szkoła uprawy i wyprawy lnu i konopi w tej samej realności pozostać miała, którą dzisiaj zajmuje.

7) Sejm upoważnia Wydział krajowy do zamiany pola do użytku szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku przez gminę miasta Gródka oddanego, na pole inne, a ewentualnie do dzierżawienia innego gruntu dla tejże szkoły odpowiedniejszego.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 10. października 1890.

Marszałek krajowy:

Sanguszko w. r.

Sprawozdawca:

Tadeusz Romanowicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.

the first of these is the fact that the
 the second is the fact that the
 the third is the fact that the
 the fourth is the fact that the
 the fifth is the fact that the
 the sixth is the fact that the
 the seventh is the fact that the
 the eighth is the fact that the
 the ninth is the fact that the
 the tenth is the fact that the

the eleventh is the fact that the
 the twelfth is the fact that the

the thirteenth is the fact that the
 the fourteenth is the fact that the
 the fifteenth is the fact that the
 the sixteenth is the fact that the
 the seventeenth is the fact that the
 the eighteenth is the fact that the
 the nineteenth is the fact that the
 the twentieth is the fact that the

the twenty-first is the fact that the
 the twenty-second is the fact that the

the twenty-third is the fact that the
 the twenty-fourth is the fact that the

the twenty-fifth is the fact that the
 the twenty-sixth is the fact that the

the twenty-seventh is the fact that the
 the twenty-eighth is the fact that the

the twenty-ninth is the fact that the
 the thirtieth is the fact that the

the thirty-first is the fact that the
 the thirty-second is the fact that the

the thirty-third is the fact that the
 the thirty-fourth is the fact that the

Regulamin porządku wewnętrznego dla krajowych niższych szkół rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach.

W wykonaniu §. 18. statutu krajowej niższej szkoły rolniczej stanowi się następujący regulamin, obejmujący przepisy porządku nauki i karności w szkole.

I. Postanowienia ogólne.

§. 1.

Każdy uczeń przyjęty do krajowej niższej szkoły rolniczej poddaje się bezwarunkowo wszelkim przepisom objętym statutem szkoły i nieniejszym regulaminem, jak niemniej wszelkim innym przepisom i rozporządzeniom, jakie wydane zostaną, aby cel statutem szkoły wytknięty osiągnąć, a porządek i karność w całym zakładzie szkolnym utrzymać.

§. 2.

Przełożonym nauczycielom i wszystkich funkcyjonyuszach zakładu szkolnego, tudzież uczniom, jest kierownik szkoły, którego wspierają i w granicach określonych „instrukcją służbową“ zastępują nauczyciele szkoły.

§. 3.

Kierownikowi szkoły i wszystkim jej nauczycielom winni uczniowie posłuszeństwo i uszanowanie; obojętnie spełniać powinni wszelkie ich zarządzenia, a zawsze i wszędzie, w szkole i po za szkołą, wobec przełożonych i osób obcych, kolegów, służby i robotników, zachowywać się z należytą przyzwoitością.

§. 4.

Z wszelkimi życzeniami lub zażaleniami udawać się powinni uczniowie pojedynczo do kierownika szkoły lub jego zastępcy; — wszelkie zaś zbiorowe manifestacje wzbronione są uczniom pod karą wykluczenia ze szkoły.

§. 5.

Tak w czasie nauki jak i przy pracy nosić mają uczniowie przepisaną ubiór szkolny.

II. Podział czasu.

Porządek domowy i nauka.

§. 6.

Rok szkolny rozpoczyna się z dniem 1. lipca, a kończy z dniem 30. czerwca każdego roku.

Nauka rozłożoną jest na dwa główne okresy, mianowicie: okres letni, rozpoczynający się z dniem 1. kwietnia i trwający do końca września i okres zimowy, trwający od 1. października do końca marca.

Okres letni przeznaczony jest przeważnie do wykonywania i nauki wszelkich prac w polu i na folwarku, — okres zaś zimowy przeważnie do nauki szkolnej

§. 7.

Uczniowie wstają w okresie letnim o godzinie $4\frac{1}{2}$, a w razie uznania potrzeby przez kierownika szkoły o godzinie 4-ej, w okresie zaś zimowym o godz. 5-ej rano, na dany znak dzwonkiem.

Uczniowie służbowi (dyżurni) wstawać muszą wcześniej, o godzinie oznaczonej przez kierownika szkoły.

Natychmiast po powstaniu winien każdy uczeń ułożyć swoje rzeczy w porządku i pościelić łóżko, poczem na dany znak dzwonkiem przechodzi do sali szkolnej lub jadalnej, a względnie na miejsce wyznaczonej mu służby, a sale sypialne zostają zamknięte.

O godzinie 5-ej a względnie $4\frac{1}{2}$ rano w okresie letnim, a o godzinie $6\frac{1}{2}$ w okresie zimowym spożywają uczniowie śniadanie w sali jadalnej w obecności dozorującego nauczyciela (instruktora), poczem udają się natychmiast do prac im wyznaczonych lub na naukę do sal szkolnych.

Od godziny $8\frac{1}{2}$ do 9. rano odpoczynek przy wykonywaniu prac gospodarskich i spożycie drugiego śniadania na miejscu pracy.

Od godziny 12 do $1\frac{1}{2}$ a według uznania dyrekeyi do 2. po południu odpoczynek i spożycie obiadu, w regule pomiędzy $12\frac{1}{2}$ a 1. po popołudniu, w obecności dozorującego nauczyciela (instruktora). Na obiad schodzą się uczniowie do sali jadalnej na dany znak dzwonkiem.

Uczniom zajęтым przy dozorze, którego w myśl utrzymanej dyspozycyi przerywać nie powinni, lub przy pracach w polu oddalonym od zakładu, wysłany będzie obiad na miejsce służby lub pracy.

Od godziny $1\frac{1}{2}$ a względnie 2. do 8. wieczór w lecie wykonywanie prac i zajęć praktycznych z przerwą półgodziną, przeznaczoną na odpoczynek i spożycie podwieczorku pomiędzy 5. a 6., w okresie zaś zimowym od godziny $1\frac{1}{2}$ a względnie 2. do 5. lub 6. po południu, poczem podwieczorek, odpoczynek półgodzinny, a następnie nauka w szkole.

O godzinie $8\frac{1}{2}$ w lecie a 8. w zimie wieczerza w sali jadalnej, pod dozorem nauczyciela (instruktora), poczem odpoczynek, składanie raportów i dyspozycya robót i zajęć praktycznych na dzień następny.

O godzinie $9\frac{1}{2}$ w lecie, a o 9-ej w zimie, na dany znak dzwonkiem udają się na spoczynek wszyscy uczniowie z wyjątkiem tych służbowych, którzy pełnić mają służbę nocną w zakładzie, w kolei przez kierownika szkoły wyznaczonej (§. 12).

§. 8.

Powyższy ogólny podział czasu może być w razie potrzeby zmieniony przez kierownika szkoły za zezwoleniem Wydziału krajowego.

§. 9.

Szczegółowy podział czasu wskazujący godziny przeznaczone na naukę poszczególnych przedmiotów w salach szkolnych, na demonstracje i ćwiczenia w salach, gabinetach, na folwarku lub w polu, podany będzie w rozkładzie nauk (podziale godzin), który przez kierownika szkoły za porozumieniem z kuratoryą ułożony, a przez Wydział krajowy zatwierdzony, przybity będzie na tablicy ogłoszeń w szkole,

§. 10.

Każdy uczeń musi być obecny na wykładach i demonstracjach, brać czynny udział w ćwiczeniach i wykonywać ściśle wszelkie prace przez kierownika szkoły wskazane, a to w czasie, miejscu i w sposób przez kierownika lub właściwego nauczyciela (instruktora) wskazany.

Od obecności na wykładach i demonstracjach, tudzież od wykonywania ćwiczeń i prac uczniom wyznaczonych, może kierownik lub jego zastępca uwolnić ucznia tylko w razie uznania ważnych powodów.

§. 11.

Do prac codziennych w polu lub na folwarku wyznacza uczniów kierownik szkoły, a w jego zastępstwie nauczyciel fachowy każdego dnia naprzód podczas dyspozycji wieczornych.

§. 12.

Do służby specjalnej tygodniowej przy gospodarstwie w ogóle, jak i przy poszczególnych działach gospodarstwa, do dozoru i utrzymania porządku, jak niemniej i do służby nocnej w szkole, wyznaczać będzie kierownik szkoły lub jego zastępca tygodniowo z kolei po 2 uczniów (służbowych), których obowiązkiem jest czuwać nad porządkiem, bezpieczeństwem i całością powierzonego im pieczy działu gospodarstwa i wykonywać ściśle wszelkie wskazane im w tym dziale prace i czynności.

§. 13.

Cel i ważność prac codziennych i służb specjalnych tygodniowych wyjaśnia uczniom — udzielając zarazem wskazówek co do sposobu wykonywania prac i czynności, do których przydzieleni zostali — kierownik szkoły, a w jego zastępstwie nauczyciel fachowy, tak podczas codziennych dyspozycji wieczornych, jak i przy każdej nadarzającej się sposobności.

Podczas wykonywania wszakże lub dozoru prac przy gospodarstwie szkolnem lub folwarcznem, muszą się uczniowie stosować ściśle do wskazówek i poleceń kierującego pracami funkcyjarskiego, bez względu na to, czy tenże do grona nauczycieli, czy też do oficyalistów lub służby folwarcznej należy, albo z pośród uczniów do tego czasowo powołany został.

§. 14.

Uczniowie do służby specjalnej tygodniowej jak i do dozoru robót przeznaczeni, składać mają kierownikowi lub tegoż zastępcy codziennie w czasie dyspozycji wieczornych ustne raporta, podając na podstawie notatek, które każdy uczeń winien mieć zawsze przy sobie, zaszłe w tym dniu zdarzenia z dokładnem wyszczególnieniem: gdzie, co, jak i ile zrobiono, i ile do tego użyto robotnika ręcznego lub zaprzęgów.

Nadto uczniowie pełniący służbę tygodniową wypracować muszą każdej niedzieli zamykającej tydzień służbowy i tegoż samego dnia do godziny 8-mej wieczór przedłożyć kierownikowi szkoły lub tegoż zastępcy pisemne sprawozdanie tygodniowe, a względnie raporta rachunkowe.

§. 15.

Forma i sposób prowadzenia rejestrów i zapisków gospodarskich, jak niemniej forma tygodniowych sprawozdań i raportów rachunkowych, jakie uczniowie służbowi prowadzić a względnie wypracować i przedkładać mają, wskazaną zostanie uczniom przez kierownika szkoły lub właściwego nauczyciela fachowego.

§. 16.

Podczas każdego wykładu będą uczniowie przepytывani, aby pp. nauczyciele mogli się przekonać, czyli uczniowie wykład bieżący rozumieją i jakie postępy wogóle robią.

Ażeby uczeń wykład bieżący rozumiał i mógł odpowiednie postępy w naukach robić, musi do każdego wykładu przychodzić należycie przygotowany przez powtarzanie tego, co już w poprzednich wykładach nauczyciel powiedział i wyjaśnił.

§. 17.

Do nauki przedmiotów wykładanych używać może uczeń tylko podręczników i skryptów przez kierownika szkoły wskazanych a względnie do czasowego użytku uczniom z biblioteki szkolnej udzielanych.

§. 18.

W dniu świąteczne mogą uczniowie korzystać z czasopism i dziełek bibliotecznych dla młodzieży przeznaczonych, których im udzielać będzie kierownik szkoły lub zawiadujący biblioteką nauczyciel, w godzinach przez kierownika szkoły wskazanych.

§. 19.

Tak własne książki, skrypta i przybory do nauki, jak i udzielone im do użytku książki i środki naukowe szkolne, winni uczniowie utrzymywać w jak największym porządku i chronić od wszelkiego uszkodzenia.

§. 20.

W salach szkolnych, w sypialni i jadalni, do których wchodzić mogą uczniowie tylko w godzinach podziałem godzin oznaczonych i na dany znak dzwonkiem, powinni uczniowie zachowywać się zawsze cicho, spokojnie i przyzwyczajenie i utrzymywać wszelkie sprzęty i przyrządy w jak największym porządku.

§. 21.

Do kuchni, pralni i innych lokali gospodarskich dla uczniów nieprzeznaczonych, nie wolno uczniom wchodzić bez specjalnego polecenia kierownika szkoły.

§. 22.

Wzbronionem jest uczniom bezwzględnie:

- a) palenie tytoniu w zabudowaniach szkolnych i w pobliżu zabudowań gospodarskich;
- b) wszelka gra w karty, tudzież i inne gry o pieniądze;
- c) trzymanie broni wszelkiego rodzaju;
- d) posiadanie lub czytanie książek i czasopism niepoleconych przez kierownika szkoły;
- e) wprowadzanie do zakładu (to jest tak do szkoły jak i przynależności szkolnych) i przyjmowanie w zakładzie kogokolwiek bez poprzedniego pozwolenia kierownika lub jego zastępcy;
- f) wydalenie się z zakładu bez pozwolenia kierownika szkoły lub jego zastępcy, chociażby na czas najkrótszy.

§. 23.

Pozwolenie do wydalenia się z zakładu może uczeń otrzymać tylko w dniach i godzinach wolnych od nauk i zajęć pracą.

Po powrocie do zakładu obowiązany jest uczeń zgłosić się natychmiast do kierownika szkoły lub nauczyciela, który kierownika zastępuje.

Uczeń, który się bez pozwolenia wydali, lub na czas oznaczony do zakładu nie powróci, może być według uznania kierownika ze szkoły wykluczony.

§. 24.

Wszelkie korespondencje i przesyłki odbierają uczniowie i wysyłają tylko za pośrednictwem kancelaryi kierownika szkoły.

§. 25.

Uczeń, wstępujący do szkoły, lub opuszczający ją dla jakiegokolwiek powodu, obowiązany jest oddać pod rachunkiem wszelką własność szkolną, daną mu do czasowego użytku.

Wszelkie braki i uszkodzenia, nie pochodzące ze zwykłego użycia, ale spowodowane nieuwagą, niedbalstwem lub brakiem dozoru ucznia, winien tenże wynagrodzić z własnych funduszy.

Zwrot, a względnie wynagrodzenie niezwróconych lub uszkodzonych przez ucznia przedmiotów, potwierdzi uczniowi kierownik szkoły pisemnie.

III. Środki utrzymania karności.

§. 26.

Wykroczenia uczniów przeciw niniejszym przepisom, jak i przeciw wszelkim rozporządzeniom władz przełożonych, karane będą według uznania kierownika szkoły i stosownie do rodzaju wykroczenia:

- a) napomnieniem ucznia przez kierownika szkoły lub przez nauczyciela;
- b) napomnieniem publicznem ucznia wobec zebranych nauczycieli i uczniów z zawiadomieniem o tem rodziców i opiekunów;
- c) napomnieniem publicznem jak pod b) i aresztem do 24 godzin trwającym, który według uznania kierownika szkoły zastrzony być może postem;
- d) wykluczeniem ucznia ze szkoły, które wszakże tylko za uchwałą kuratoryi na wniosek kierownika nastąpić może.

Kary pod b) i c) wymienione pociągnąć mogą za sobą utratę stypendyum, a względnie wolnego utrzymania w szkole.

§. 27.

Ucznia, który jest opieszły w pracy i nauce, nieobyczajny, lub który w jakikolwiek sposób wywiera wpływ niekorzystny na moralność i karność kolegów swoich, może kierownik każdej chwili ze szkoły wykluczyć.

§. 28.

O wydaleniu ucznia ze szkoły zawiadamia kierownik natychmiast Wydział krajowy, kuratoryę szkoły i rodziców lub opiekunów wykluczonego ucznia.

§. 29.

Uczeń ze szkoły wykluczony winien w terminie przez kierownika szkoły naznaczonym, a w żadnym razie trzech dni nie przekraczającym, zakład szkolny opuścić.

IV. Trwanie nauk, egzamina i świadectwa.

§. 30.

Nauka w krajowej niższej szkole rolniczej trwa lat . . .

§. 31.

Przy końcu każdego roku szkolnego składają uczniowie egzamina roczne ze wszystkich przedmiotów nauki przed komisją egzaminacyjną.

O wyniku tego egzaminu, który stanowi o przejściu ucznia na rok wyższy, zawiadamia kierownik szkoły listownie rodziców lub opiekunów każdego ucznia.

§. 32.

Uczeń, który przy egzaminie rocznym nie otrzymał przynajmniej dostatecznego postępu z wszystkich przedmiotów nauki, nie może przejść na rok wyższy.

§. 33.

Pozwolenie do powtarzania zaniedbanego roku udzielić może Wydział krajowy, na przedstawienie kierownika szkoły, tylko w uwzględnieniu wytrwałej pracy i wzorowego zachowania się ucznia.

§. 34.

Po ukończeniu całego trzechletniego kursu nauk zdaje każdy uczeń egzamin końcowy, czyli główny, z całości nauk zawodowych (rolnictwa, hodowli zwierząt domowych i administracji), przed osobną komisją egzaminacyjną, a w razie pomyślnego wyniku tego egzaminu, otrzymuje świadectwo ukończenia nauk, wystawione według wzoru przez Wydział krajowy zawierzonego.

V. Postanowienia końcowe.

§. 35.

Kierownik szkoły i wszyscy nauczyciele czuwają nad ścisłym wypełnieniem wszystkich przepisów i rozporządzeń, nad prowadzeniem się i moralnością uczniów i dołożą wszelkich starań, aby cel szkoły statutem organizacyjnym wskazany, był według możliwości osiągnięty, a ofiary przez kraj na utrzymanie szkoły ponoszone nie były zmarnowane.

Alegat 2. do sprawozdania LW. 43323/90.

Sprawozdanie Dyrekcyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence za rok szkolny 1889/90.

Cel szkoły.

Warunki, w jakich od chwili otwarcia znajduje się szkoła horodeńska, a które w poprzednich sprawozdaniach zostały podniesione, nie uległy zmianom. Warunki te nie pozwalają — pomimo rzetelnych starań — osiągnąć celu głównego, naznaczonego w statucie organizacyjnym szkoły, to jest kształcenia przede wszystkim synów włościan na zdolnych gospodarzy praktycznych. Zakład tak urządzić i naukę tak pokierować, aby równocześnie dać wychowankom takie wykształcenie, które miałyoby być odpowiedniem tak dla służby folwarcznej, jak i dla tych, którzy na ojcowskich gospodarstwach włościańskich mają być samoistnymi gospodarzami, jest rzeczą niepodobną. Zresztą wszyscy uczniowie, którzy szkołę kończą, szukają posad u większych właścicieli i otrzymują je łatwo, a nie wracają na własną ojcowiznę. Wobec tego poczuwa się dyrekcyja do obowiązku zaznaczenia na tem miejscu potrzeby decyzji władz przełożonych, czy szkoła horodeńska ma nadal iść w kierunku, jaki sobie pod wpływem miejscowych stosunków wyrobiła, — czy też zreorganizować się ma tak, aby cel główny statutem nakreślony mogła przynajmniej w części osiągnąć. Na podstawie doświadczenia twierdzi dyrekcyja, że w Galicyi nie ma korzystniejszego miejsca od Horodenki na niższą szkołę rolniczą, kształcącą na służbę folwarczną i oficyalistów niższej kategorii. Jak najrychlejsza decyzya pod tym względem jest tem potrzebniejszą, że brzmienie paragrafu 1 stat. org. powstrzymuje wielu od wstąpienia do szkoły tutejszej mianowicie takich, którzy chcieliby własnym kosztem kształcić się na oficyalistów gospodarskich.

Nauka praktyki gospodarskiej.

Przeważna ilość uczniów wstępujących do szkoły jest mało z gospodarstwem obeznaną. Wyjątek stanowią dzieci chałupników i wyrobników, którzy pomagali rodzicom w zarabkowaniu i posiadają wprawę w wykonywaniu prac gospodarskich. Wobec tego, nie mniej ze względu na statut, stara się szkoła w pierwszym rzędzie o wyuczenie wykonywania wszelkich prac gospodarskich, ku

czemu ma niezwykle wiele sposobności w folwarku horodeńskim, a po części i na własnym polu szkolnym, a następnie o danie drogą praktycznego doświadczenia tych wszelkich wiadomości, jakich przyszedł sługa gospodarczy koniecznie potrzebuje. Nauka praktyki gospodarskiej jest w różnych porach roku rozłożoną na różną ilość dni w tygodniu. W porze letniej zajmują się uczniowie tylko praktyką; nauki teoretycznej nie udziela się jako takiej, lecz ogranicza do objaśnień potrzebnych do zrozumienia celu i właściwego wykonania spełnianej przez uczniów pracy, a udzielanych przez kierującego praktyką lub instruktora na miejscu pracy. W porze wiosennej i jesiennej zajmuje praktyka na każdym kursie 4 dni tygodniowo; w porze zimowej zajmuje dni dwa.

Uczniów roku I. wyucza instruktor wszelkich prac wykonywanych narzędziami ręcznymi (kopania, sapania, żęcia, koszenia, wiązania, układania snopów, nakładania fur, młócenia cepem, siewu ręcznego etc.) Uczniowie roku II. pracują zaprzęgami (orzą, włóczą, wałkują, prowadzą siewniki, bronują etc.). Uczniowie roku III. obsługują maszyny (siewniki, młocarnie), a nadto są używani do dozoru przy wszystkich pracach polowych i folwarcznych. Uczniowie roku III. pełnią kolejno funkcje pisarza tokowego, stajennego, gorzelnianego i kancelaryjnego, a nareszcie funkcje ekonoma. Uczniowie zajęci praktyką składają wieczorem kierującemu praktyką p. R. Bastgenowi raporta pisemne a obok tego raporta ustne, które dają sposobność do uzupełnienia objaśnień udzielonych przy pracy i przekonania się, o ile uczeń z nich skorzystał i czy właściwe wnioski wyprowadzić potrafił.

W zimie są uczniowie zajęci nie tylko zwykłymi robotami gospodarskimi tej pory roku, lecz także w gorzelnii, młynie i warsztatach folwarcznych. Do obsługi inwentarza są użyci uczniowie przez cały rok. Kolejno po dwóch (jeden z II. a jeden z I. kursu) obsługują przez tydzień: krowiarnię, konie robocze i stadowe, woły robocze, woły opasowe, owce i trzodę chlewną. Obsługą inwentarza jest zawsze zajętych 10 uczniów, a jedynasty z kursu III. pełniący obowiązek pisarza stajennego, uczniów tych dozoruje. Obsługa inwentarza rano, w południe i wieczór obowiązuje bez względu, czy w dniu tygodnia jest praktyka lub lekcje teorii gospodarskiej. Po ukończeniu służby tygodniowej składają służbowi kierownikowi praktykę raporta pisemne ze stanu inwentarza i wydanej paszy, a obok tego i raporta ustne, a to w obecności instruktora, który wraz z kierownikiem dozoruje uczniów obsługujących inwentarz. W roku bieżącym postarał się W. Wydział krajowy o danie uczniom sposobności wyuczenia się uprawy tytoniu i przygotowania liścia tytoniowego do sprzedaży. Wyjednał u c. k. Ministerstwa skarbu pozwolenie na uprawę w Horodence jednego morga tytoniu a JW. br. Romaszkan oddał do dyspozycji dyrekcji jeden morg pola z łąnów własnych, który został tytoniem obsadzony. Wykonaniem wszelkich prac około uprawy i pielęgnowania tytoniu, niemniej suszeniem liści tytoniowych zajmują się uczniowie. Dochód z uprawy proponuje właściciel gruntu podzielić na dwie równe połowy, z których jedna przypadłaby szkole, jako wynagrodzenie za pracę.

Pole szkolne.

Z obszaru 33196·75 m. (5 morg. 1230 sąż. □) będącego własnością szkoły, zajmują 1) budynki i dziedzińce 5.606·75 m., drzewa i krzaki dzikie 502 m., drogi, rowy i miedze 2271 m. — razem obszar nieprodukcyjny 8379·75 m., 2) ogrody warzywne nauczycieli 3.879·80 m. Drzewa owocowe i szkółka drzew 460·70 m., chmielnik 600 m. — razem obszar w stałym użytku 4.821·50 m., 3) lucernisko 1.850·75 m., trawnik 2.256·75 m., pod burakami 1.600 m. — razem pole rezerwowe 5.708·5 m. 4) Pod uprawę roślin okazowych i doświadczeń upraw porównawczych wydzielono parcelę 1.568 m., które podzielono na 112 poletek à 14 m. Na tych poletkach uprawiano (odnośnie do poszczególnych gatunków) następujące odmiany roślin gospodarskich; pszenica: Spaldings prolifie, Scherifs square haed, improved rouge schaft white, Bestehoma modelowa, frankensteinska, biała wąsata, czerwona wąsata, Nordstrand, sandomierska lipcowa, syryjska z Alepo jara, amerykańska perłowa, Telawera, non plus ultra, kostromata, szuwarowata, Eyawischer, Horsfard Schneeball, z Neapolu, czerwono kwiatowa Michigan bronze wheat, Urtoba, jara Bleu-Blee, Compton susprise hibrid, goła biała, jara szwedzka żółta, Hess wczesna, cesarska, polska Smogger; — żyto: probsteiskie, alpejskie, pirnawskie, szwedzkie, zeelandzkie, Bestehorn'a olbrzymie, Pfaffrodaer olbrzymie, de Brill, czeska górską krzyca, probsteiskie oryginalne, — jęczmień: Hanna czarny, Bestehorn'a, Hudikowall, Oregon, Bestehorna poprawny, Chevalier, Imperial, prima donna, — owies: Kanada Hopetown, szwedzki triumf,

Stumpfhafer, probsteiski, Ligowo, olbrzymi Velkome, lnianka, len rygski, gorczyca biała, gorczyca czarna, rzepak zimowy, rzepak letni, anyż okrągły, mohar, proso białe, uszet, trzeina cukrowa, konopie, kukurudza, cingnantino, koński ząb, wyka zwyczajna, soczewica, marchew pastewna, łubin biały, łubin niebieski, groch zimowy, angielski Heinrich, telefon, Imperial, cukrowe wczesne, wiktorya, — fasola: drobna żółta, czerwona, szparagowa czarna, okrągła zielona, biała, perłowa, bobik koński, buraki, Vilmorins, egipskie ćwikłowe, klumpen białe, mamuth, obendorfskie żółte, erfurtskie, cykorya — kartofle: Siebenhäuser, Tlourball, Nassengrunder, Glaeson, cebulka wczesna — lauszytyńskie, Hertha, Calico, Schneeflocke, Alkohol, Brownsels, koniec olbrzymi, lucerna piaskowa, mietlica psia, tymotka, lucerna francuska. 5) Gospodarstwo siedmiopolowe — z poletkami po 1800 m.² zajmuje razem 12.600 m. W gospodarstwie tem uprawia się w zmianowaniu następujące plony:

Kukurudza (na oborniku), pszenica, kartofle, jęczmień, koniec, żyto, owies. Z wysiewu jesienno r. 1888 i wiosennego 1889 zebrano pszenicy 314 klg., żyta 344, jęczmienia 246, owsa 280, kukurudzy 288, kartofli 2.200; z pola rezerwowego zebrano buraków 2.100 klg. koniec lucerna i wszelkie trawy w zupełności zostały wypalone i nie dały żadnego zbioru.

W roku bieżącym wydzielono z chmielnika 110 m., które rozdzielono na 11 dziesięciometrowych poletek. Poletka obsadzono następującymi odmianami tytoniu: bakun długolistny, brazylijski, Ohio, Kentuky, Virginia, Kuba, Portoriko, Maryland, Konectiend, Florida. Wynik uprawy porównawczej zostanie podany w następnym sprawozdaniu.

Skład grona
nauczycieli.

Z grona nauczycieli wystąpił ks. katecheta Stefan Makohński, który objął duszpasterstwo w parafii Potoczyska i weterynarz p. Piotr Gnatewicz. Na przedstawienie kuratorji szkoły powołał Wys. Wydział krajowy pismem z d. 20. listopada 1889 r. do l. 49.605 ks. Aleksandra Sobolewskiego, kooperatora gr. kat. parafii horodeńskiej na katechetę, a pismem z d. 24. stycznia b. r. do l. 3095 p. Jana Skucińskiego lekarza weterynarza w Horodence na prowizorycznego nauczyciela do nauki o budowie ciała zwierzęcego, przeznaczeniu i działaniu poszczególnych organów, o pielęgnowaniu zwierząt domowych w czasie zdrowia i choroby, o pomocy przy porodach, o udzieleniu pierwszej pomocy w razach chorób gwałtownych, o ochronie zwierząt od chorób zaraźliwych i zapobieganiu szerzenia się tychże, z obowiązkiem: popularnego udzielania tych nauk w zakresie potrzebnym dla praktycznego rolnika, a to przez 4 godziny tygodniowo.

Nnuka teo-
retyczna.

Naukę teoretyczną rozdzielono pomiędzy pp. nauczycieli następująco:

a) w okresie zimowym na tydzień godzin:

	Rok 1.	Rok 2.	Rok 3.	Razem	Suma
Ks. katecheta Alex. Sobolewski religię i egzorty	2	1	1	4	4
Naucz. p. R. Kurowski: jęz. polski i ruski	7	5	3	15	—
" " rachunki	4	3	2	9	—
" " geografia i historia Polski	2	2	—	4	—
" " kaligrafia i rysunki	4	3	2	9	37
" p. W. Grodzki: zoologia	1	—	—	1	—
" " botanika	2	2	—	4	—
" " fizyka i chemia	2	2	—	4	—
" " hodowla zwierząt gospodar.	—	2	4	6	15
" p. R. Bastgen: rolnictwo	—	2	9	11	—
" " rachunkowość	—	—	3	3	—
" " przepisy polowe	—	—	1	1	—
" " raporta z zajęć praktycz.	1	1	1	3	18
" p. J. Skuciński: anatomia i fizyolog. zw. gosp.	—	2	—	2	—
" " wiadomości z weterynaryi	—	—	2	2	4
Razem	25	25	28	78	78

b) w okresie wiosennym i jesiennym na tydzień godzin :

	Rok 1.	Rok 2.	Rok 3.	Razem	Suma
Ks. katecheta A. Sobolewski: Religia i egzorty	1	1	1	3	3
Naucz. p. R. Kurowski: język polski i ruski	3	2	2	7	—
" " rachunki	3	2	1	6	—
" " geografia i historia Polski	1	1	—	2	15
" p. W. Grodzki: zoologia	1	—	—	1	—
" " botanika	2	1	—	3	—
" " fizyka i chemia	2	2	—	4	—
" " hodowla zw. gospodar.	—	1	3	4	12
" p. R. Bastgen: rolnictwo	—	2	7	9	—
" " rachunkowość	—	—	2	2	—
" " przepisy polowe	—	—	1	1	—
" " raporta (wspólnie)	6	6	6	6	18
" p. J. Skuciński: anatomia i fizyolog. zw. gosp.	—	2	—	2	—
" " wiadomości z weterynaryi	—	—	2	2	4
Razem	18	19	25	52	52

Z funduszków przeznaczonych na środki naukowe;

Środki naukowe.

1) prenumerowano czasopism rolniczych 3, i dziennik polityczny 1; 2) zakupiono do księgozbioru: Małeckiego: Gramatyka tomów dwa, Sypniewskiego: Owczarstwo, Behrensa: Ausführung mikros. Untersuchungen, Blomeyera: Cultur der landw. Nutzpflanzen, Müllera: Grundriss der Physik u. Meteorologie, Roseve'go: Lehrbuch der Chemie, Weina: Agriculturchemische Analyse. Do księgozbioru otrzymano w darze: Süßpressfutter in Teimen, Tynieckiego: Uprawa wierzby koszykarskiej, Die Forste der Staats-u. Fondsgüter, Statistische Berichte d. k. k. Ackerbauministeriums. 3) zakupiono ptaków wypchanych 2; wiertacz do jaj, skrzynkę do hodowli motyli, masłniczkę okazową, extrypator i skaryfikator, młynek do czyszczenia zboża, hybel, dłuta 2, pilnik, świderków 2, sierpów 2, grabi żelaznych szt. 3, ryskali szt. 9, łopat szt. 3, sap szt. 2, koszy do kartofli szt. 10, nożyce do szpalerów parę 1, ram do fotografii zwierząt gospodarskich szt. 107.

Uzupełniono i uporządkowano zbiór owadów i minerałów, zebrano i ułożono zbiorów z 18 gatunków jaj ptactwa domowego i dzikiego; uzupełniono zbiór nasion 48 gatunkami roślin chwastowych i 18 gatunkami roślin uprawnych; rozpoczęto układ zielnika, który zawierać ma wszystkie rośliny użytkowe i chwastowe okolicy.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie nadesłało w darze dla szkoły następujące przybory pożarnicze: sikawkę 4-kołową Wenkego i Rozna, sikawkę przenośną Chylewskiego, 2 drabiny hakowe, 6 drabinek dachowych, 1 drabinę składaną, 20 pasów strażackich z toporkami, 5 pasów strażackich z toporkami i linewkami, 10 haków, 25 hełmów i umożliwiło tym darem urządzenie kursu pożarnictwa dla uczniów szkoły tutejszej. Po odmownej odpowiedzi ze strony komendy straży ogniowej miasta Lwowa udała się dyrekcja do związku ochotniczych straży ogniowych dla Galicji we Lwowie i uzyskała przyrzeczenie nadesłania na czas paru tygodni instruktora, który na kursie urządzić się mającym w drugiej połowie września br., udzielać będzie nauki pożarnictwa.

Na rok trzeci wpisano uczniów 8, na rok drugi uczniów 9. Z pomiędzy 32 zgłoszonych kandydatów nie uwzględniono dla braku statutu szkoły przepisanego wieku 11, dla niedostatecznego rozwoju fizycznego 4, dla braku należytego przegotowania naukowego 2, wpisano na listę uczniów 15. Z pomiędzy przyjętych uczniów liczyli wszyscy lat wieku między 16 a 18. Z pomiędzy tych było synów właścicieli 1, oficyalistów i służby folwarcznej 13, rzemieślników 1. Ich przygotowanie naukowe następujące:

Frekwencja uczniów.

Z ukończonemi szkołami ludowemi 12, z 5. kl. szkół wydziałowych 1, z 1 klasy szkół realnych 1, z 1 kl. gimnazjalną 1. Przyjęci pochodzili z następujących powiatów: z horodeńskiego 5, zaleszczyckiego 1, bobreckiego 1, śniatyńskiego 1, zbarazkiego 3, bohorodeczańskiego 1, tarnopolskiego 1, nadwórniańskiego 1, krakowskiego 1.

W ciągu roku wydano jednego ucznia za nieodpowiednie zachowanie; za poradą dyrekcji opuściło dwóch szkół; jeden dla braku zdrowia, drugi dla braku zamiłowania do gospodarstwa; jeden opuścił szkołę z własnej chęci. Z 8 uczniów roku 3 złożyło egzamin końcowy: 1 z postępem w naukach bardzo dobrym i należytem uzdolnieniem na dozorcę robót polowych i folwarcznych, jako też pisarza ekonomicznego, 1 z postępem w naukach zadowalniającym i należytem uzdolnieniem na dozorcę robót polowych i folwarcznych jak też pisarza ekonomicznego, 1 z postępem w naukach dostatecznym i należytem uzdolnieniem na dozorcę robót polowych i folwarcznych, jako też pisarza ekonomicznego, 1 z postępem w naukach dobrym i należytem uzdolnieniem na pisarza ekonomicznego, 1 z postępem w naukach dostatecznym i dostatecznem uzdolnieniem na pisarza ekonomicznego, 1 z postępem w naukach dostatecznym i dostatecznem uzdolnieniem na dozorcę robót polowych i folwarcznych, 1 z postępem w naukach zaledwie dostatecznym i dostatecznem uzdolnieniem na dozorcę robót folwarcznych, 1 z postępem w naukach zaledwie dostatecznym i dostatecznem uzdolnieniem na dozorcę robót polowych.

Ukończeni uczniowie zostali pomieszczeni w charakterze pisarzy w gospodarstwach, które z chęcią przyjęcia tychże zgłosiły się do dyrekcji szkoły. P. p. służbodawcy przyrzekli dyrekcji dać odpowiedź na kwestyonaryusz, który rozsyła się corocznie w celu poinformowania się, o ile uczniowie szkoły tutejszej odpowiadają przyjętemu obowiązkowi, jakie jest ich prowadzenie się i jakie okazują braki w wykształceniu, stosowaniu przy wykonywaniu zawodu.

Z 8 uczniów roku 2. złożyło egzamin z postępem bardzo dobrym 3, dostatecznym 3, zaledwie dostatecznym 1. Nie złożył egzaminu 1, któremu wys. Wydział krajowy pismem z dnia 2, lipca do l. 27781, pozwolił rok ten powtarzać. Z 15 uczniów roku pierwszego złożyło egzamin roczny z postępem bardzo dobrym 2, z postępem dobrym 8, z postępem dostatecznym 3. Nie złożył egzaminu 1. Wys. Wydział krajowy raczył pismem powyżej podanem pozwolić temuż na powtarzanie roku pierwszego.

Sprawy in-
ternatu.

Koszt utrzymania uczniów od 1. września roku 1889 do 1 września 1890 wynosi 4.731 zł. 33 ct., który w całości został pokryty przez fundusz krajowy.

Stan zdrowotny uczniów, skutkiem panującej grypy, oznaczyć trzeba jako mniej pomyślny. Chorobie grypy uległo równocześnie 11 uczniów. Za poradą lekarza zaprzestano przez trzy tygodni wykonywania praktyki gospodarskiej. Przebieg choroby był łagodny, z wyjątkiem trzech wypadków, które zakończyły się zapaleniem płuc. Chorzy na grypę przebywali chorobę w zakładzie pod opieką lekarza zakładowego dr. Antoniego Janiszewskiego. W szpitalu leczono uczniów 6, (z tych jednego dwa razy) ogółem przez dni 109. Lekarz odwiedził zakład 20 razy; u tegoż żądano w domu porady lekarskiej 15 razy. Za pobrane leki i środki dezinfekcyjne wypłacono w aptecce miejscowej za rok 1889 27 zł. 91 ct.

Dozór nad uczniami i porządkiem w zakładzie t. z. inspekcję, prowadzą w tygodniowej kolei wszyscy nauczyciele mieszkający w obrębie zakładu, pod kierunkiem nauczyciela R. Bastgena. W zakres inspekcji wchodzi przestrzeganie ścisłego stosowania się uczniów do przepisu regulaminu porządku szkolnego.

Z Dyrekcji krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence 27. sierpnia 1890.

Roman Bastgen w. r.

Alegat 3. do sprawozdania LW. kr. 43323/890.

Sprawozdanie dyrekcji kraj. niż. szkoły rolniczej w Jagielnicy za rok szkolny 1889/90.

Ogólne wiadomości o szkole.

Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy kształci synów włościańskich na zdolnych gospodarzy praktycznych, którzyby w przyszłości zasiadłszy na ojcowiznie, mogli przyczynić się do podniesienia stanu kmieiego pod względem ekonomicznym i moralnym przez racjonalne prowadzenie gospodarstwa i sumienne wypełnianie obowiązków obywatelskich.

Nauka w szkole jest teoryczną i praktyczną. Do nauki praktycznej służy własne gospodarstwo szkolne, w którym wszelkie prace wykonywane są wyłącznie przez uczniów bez wszelkiego najmu. Tu uczniowie przez przeciąg trzech lat wykonują kilkakrotnie wszystkie prace w polu tak ręczne jak i narzędziami zaprzęgowymi i nieustannie są zajęci obsługiwaniem i żywieniem wszelkiego inwentarza roboczego.

Tym sposobem obznajamiają się należycie praktycznie tak ze szczegółami jak i z całym tokiem gospodarowania, a że kierownikiem gospodarstwa jest kierownik szkoły, więc nauka szkolna jest w należytych związku z praktyką w gospodarstwie.

Ponieważ uczniowie od świtu do nocy są zajęci tak przy gospodarstwie jak też nauką, więc mają sposobność wyrobić się na gospodarzy pracowitych, nie marnujących drogiego czasu, a gdy przytem i wzajemnie się obsługują i sami gospodarują zakładową spiżarnią, więc mają możność wykształcić się istotnie na praktycznych, czynnych i pożytecznych gospodarzy.

Krajową niższą szkołę rolniczą w Jagielnicy założył Wydział krajowy przy pomocy Karola hr. Lanckorońskiego, który umyślnie dla szkoły wybudował wszystkie budynki a te wraz z 24 morgami obszaru oddał tytułem dzierżawy za czynsz roczny 50 zł. w. a. na lat 25 do użytku szkoły.

Szkoła została otwartą 16 kwietnia 1885; w r. 1887 21 czerwca odbył się egzamin z pierwszą warstwą uczniów kończących szkołę w liczbie 12.

Druga warstwa uczniów w liczbie 11 złożyła końcowy egzamin 20 maja 1888.

Trzecia warstwa uczniów odbyła końcowy egzamin 28 czerwca 1889 i opuściła zakład w liczbie 5

Pierwszymi nauczycielami byli p. Karol Godzien jako kierownik zakładu od początku do 1 lipca 1888 i p. Włodzimierz Grodzki od założenia szkoły do 1 stycznia 1888, w którym to dniu przeniesiony został do krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence. Natomiast z Horodenki przeniesiony został do Jagielnicy p. Franciszek Cisło, który dotychczas jako nauczyciel fachowy obowiązki swe pełni. Do nauk elementarnych ogólnie kształcących był najpierw p. Jan Bajger a od 1. września 1887 jest p. Zygmunt Ziemiański b. uczeń seminarium nauczycielskiego w Rzeszowie.

Religię uczy od założenia szkoły ks. Eliaz Matkowski proboszcz rz. kat. w Swidowej.

Dnia 1. lipca 1888 objął kierownictwo zakładu Antoni Swieżawski, który dekretem Wydziału krajowego l. 34048 z dnia 9 sierpnia 1889 mianowany został stałym kierownikiem i nauczycielem fachowym krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy.

Skład grona nauczycieli jest teraz następujący:

1). Antoni Swieżawski, kierownik zakładu i nauczyciel fachowy uczył: rolnictwa na II. i III. roku tygodniowo godzin 8; zarządu gospodarskiego na II. i III. roku tygodniowo godzin 1½; ustaw mających styczność z gospodarstwem włościańskim 1 godzina; dalej uczył higieny na III. roku w drugim półroczu jedną godzinę i ogrodnictwa na III. roku w drugim półroczu 1 godzinę. Razem tygodniowo 11½ godzin.

2.) *Franciszek Cisło* drugi nauczyciel fachowy uczył: hodowli zwierząt domowych na II. i III. roku tygodniowo godzin 6; wstępnych wiadomości z nauk przyrodniczych na II. i III. roku w pierwszym półroczu godzin 8, a w drugim półroczu godzin 7, pszczelnictwa 1 godzina; razem tygodniowo godzin 14.

3.) *Ksiądz Ełiasz Matkowski* rz. katol. proboszcz w Swidowej, katecheta zakładowy, uczył religii na I, II i III roku tygodniowo 2 godziny.

4.) *Zygmunt Ziemiański* nauczyciel do nauk elementarnych i ogólnie kształcących uczył: Rachunków, geografii, polskiego języka, ruskiego języka, kaligrafii, geografii, historii tudzież rysunków, razem tygodniowo 33 godzin.

5. *Karol Pastuszek* instruktor uczy wszelkich prac ręcznych i dozoruje uczniów przy pracach gospodarskich.

T r e ś ć n a u k.

1. **Rolnictwo** na II. roku: Narzędzia do uprawy roli, ręczne i zaprzęgowe, ich budowa i sposób użycia w danych warunkach.

Uprawa roli: orka, pogłębienie roli, bronowanie, wałkowanie, czas stosowny wykonania tych prac. Właściwy stan doprawionej roli, ugorowanie, uprawa ściernisk, konieczysk i t. d.

Siew, przymioty nasienia, uzyskanie dobrego nasienia, czas siewu i ilość wysiewu nasienia, sposoby siewu ręką i maszynami, inne sposoby rozmnażania roślin. Pielęgnowanie roślin podczas rośnięcia.

Ochrona przeciw szkodliwym wpływom powietrznym, ochrona przeciw szkodnikom i chorobom.

Szczegółowa uprawa zbóż: (pszenica, żyto, jęczmień, owies, kukurudza, proso, hreczka, groch, fasola, bobik), okopowych: (ziemniaki, bulwy, buraki, marchew, kapusta, brukiew, rzepa) z przemysłowych tytoni i anyżu.

Na III. roku **Ziemioznawstwo**: składowe części gleby, rodzaje gleby i jej własności, melioracje, nawozy. Obornik, jego produkcja przechowywanie i użycie, błędy przez właścicieli popełniane, komposty, odchody ludzkie, nawozy pomocnicze, ich działalność i sposób użycia. Zbiór roślin uprawnych: narzędzia ku temu, ich użycie, wykonywanie żniwa, przechowywanie w szopie, zbiór głąbi i pasz.

Omłoty (czyszczenie i przechowywanie).

O łąkach, ważniejsze trawy i rośliny łąkowe, oraz chwasty, poprawa łąk, nawodnienie, pielęgnowanie.

O pastwiskach (użytkowanie i poprawa:)

Szczegółowa uprawa roślin pastewnych (konieczyna, lucerna, esparceta, wyka, mieszanki konieczyny z trawami, mieszanki roślin groszkowych i trawiastych, inne rośliny pastewne).

Szczegółowa uprawa roślin przemysłowych (len, konopie, rzepak, lnianka, mak, chmiel).

2. **Hodowla zwierząt domowych** na II. roku.

Warunki życia zwierząt. Ogólny pogląd na świat zwierzęcy. Zwierzęta ssące mięsożerne i roślinożerne. Skład ciała zwierzęcego. Organa ciała zwierzęcego i ich działanie, (krążenie krwi, oddechanie, trawienie i t. d.)

Warunki zdrowego utrzymania zwierząt: (powietrze, woda, czystość, odpowiednie umieszczenie karmy i t. d.)

Na roku III.

Chów bydła rogatego, Dobór rozplodników. Wychów cieląt. Wychów cieliczek na dobre krowy mleczne. Opasanie cieląt. Rozpoznawanie dobrych krów mlecznych. Żywienie krów w czasie lata i zimy. Żywienie wołów roboczych. Opas. Mleko i jego użytkowanie. Naczynia mleczarskie, przeróbka mleka na masło i ser. Należyte przechowywanie masła i sera.

Chów koni. Normalna budowa wszystkich części ciała konia. Koń roboczy pociagowy, wierzchowy i zbytkowy. Wybór ogiera i klaczy dla celów gospodarskich. Wiek stosowny do rozplodu. Pora roku najstosowniejsza do odstanowienia. Wychów zrebiat. Pielęgnowanie koni.

Chów owiec. Wybór rozplodników ze względu na wełnę i na mięso. Czas najodpowiedniejszy do odparkania. Utrzymanie jagniąt. Karma i pielęgnowanie owiec. Wełna, jej mycie i strzyż.

Chów trzody chlewnej. Wybór rozplodników, żywienie prosiąt, żywienie świń, wypas, zużytkowanie odpadków gospodarstwa domowego i z nabiału.

Najważniejsze choroby naszych zwierząt gospodarskich. Sposoby zapobiegania, tudzież pierwsza pomoc.

Pszczelnictwo. Wiadomości wstępne o życiu pszczoł. Roje naturalne i sztuczne, obchodzenie się z pasieką w lecie i zimie i t. d.

3) Zarząd gospodarski: uczniowie II i III roku obsługujący kolejnie konie, krowy i trzodę chlewną zapisują codziennie w odnośnych książkach obrót paszy i ściółki; uczeń pełniący służbę gumienego (ogólną) zapisuje każdego dnia wieczorem z notatki swej podręcznej wszelkie wydatki i przychody w materyałach i produktach, jako też wykonanie wszelkich robót w dzienniku folwarcznym. Z tych zapisków dziennika wypełniają uczniowie każdego tygodnia rejestra gospodarcze i sporządzają raporty.

Nadto notują uczniowie ważniejsze spostrzeżenia odnoszące się do ilości wykonywanych prac, ilości nasienia i innych materyałów użytych, wydatności roli, kosztów różnych i t. p., które omawiane bywają każdego tygodnia przy nauce zarządu gospodarskiego.

Nauka zarządu gospodarskiego w ubiegłym dopiero roku szkolnym formalnie zaprowadzona, obejmuje treść następującą :

Cel zarządu. Czynniki produkcyi rolniczej, własność gruntowa, niedogodności rozrzuconej własności, kommasacya, podniesienie wartości gruntowej przez kommasacyę i melioracyę, o budowlach gospodarskich, ich położenie względem siebie, rozmiary i prawidła przy ich wznoszeniu, inwentarz martwy, inwentarz żywy roboczy i dający bezpośrednio dochód, potrzeba inwentarza roboczego do obrobienia pewnej przestrzeni, praca administracyjna i wykonawcza, środki zwiększające jej wydajność, ilość wykonywanej roboty ręcznej i sprzężajami, roboty akordonowe, kierowanie robotami, zasady urządzenia gospodarstw małych w zwykłych warunkach, warunki przewagi hodowli nad produkcją roślin i na odwrót, urządzenie gospodarstwa odpowiednio do stosunków podolskich. *O rachunkowości*, jej potrzeba, zasady rachunkowości pojedynczej, rachunki bieżące, książki do tego potrzebne, rachunki roczne, układanie sperandy, obliczanie dochodów z pojedynczych gałęzi gospodarstwa.

4) Ustawy mające styczność z gospodarstwem włościańskim na III r.

Ustawa o ochronie własności polnej, ustawa gminna, o gminie, o członkach gminy, o reprezentacyi gminnej, zakres działania gminy, o gospodarstwie gminnem i nakładanie ciężarów na gminę, o nadzorze nad gminami, ordynacya wyboreza dla gmin, wybory członków rady gminnej i wybory zwierzchności gminnej.

5) Ogrodnictwo na III roku:

a) **Sadownictwo:** Założenie szkółki drzew owocowych, siew ziarenek i pestek, rozmnażanie przez odkłady, sztubry, pielęgnowanie szkółek w szkółce, uszlachetnianie, formowanie drzew, miejsce dla sadu, przesadzanie ze szkółki do sadu, pielęgnowanie drzew w sadzie, chronienie od szkodliwych wpływów atmosferycznych i od różnych szkodników, roboty letnie, zbiór owoców, użytkowanie.

b) **warzywnictwo:** Grunt ogrodowy, własności jego i położenie, nawozy, upawa gruntu, zasiew nasion ogrodowych, rozsadzanie, rozsadniki, pielęgnowanie ogrodowizn, płodozmian w ogrodzie, szczegółowa uprawa warzyw (kapusta, ogórki, dynie, pietruszka, cebula, marchew, bób, groch, fasola.)

6) Nauki przyrodnicze.

Ziemia i jej części składowe, powietrze i jego skład, ciśnienie powietrza, barometer, zjawiska w powietrzu, temperatura, przyrządy do mierzenia temperatury, przewodnictwo ciepła, wpływ cie-

pła na ciała stałe, płynne i gazowe; wiatry, chmury, opady atmosferyczne, zjawiska elektryczności w powietrzu, pioruny, gromochrony.

Woda. Skład wody, krążenie wody w przyrodzie, stan skupienia wody, woda twarda i miękka, rozpuszczalność soli w wodzie, woda do użytku dobra i nieodpowiednia, parowanie wody i wrzenie tejże, pompy, prasy i t. d.

Stała skorupa ziemi. Skały, ich rozkład i tworzenie się wierzchniej warstwy miąkłej, t. j. właściwej ziemi; najważniejsze związki nieorganiczne, sole, rudy, tlenki i wodotlenki i ich ważność dla gospodarstwa rolnego. Związki organiczne: alkohole, tłuszcze i cukry; ciała białkowe, skład tychże i znaczenie w gospodarstwie.

7) Nauki ogólnie kształcące:

Z języka polskiego: na I roku: czytanie z objaśnieniem, opowiadanie treści z czytanki przepisanej dla IV klasy szkół ludowych. Z gramatyki: głosownia, podział wyrazów na części mowy, deklinacja rzeczownika, przymiotnika, liczebnika i zaimka. Uczniowie pisali dyktaty, treści czytanych ustępów, oraz z gramatyki stosowne ćwiczenia.

Na II roku: Czytanie płynne, objaśnienie treści, opowiadanie. Z gramatyki: powtarzanie tego, co wzięto w roku I, nadto odmiana czasownika, części mowy nieodmienne, o zdaniu pojedynczym i złożonym, rozbiór zdania na części. Uczniowie pisali dyktaty treści dłuższej z ustępów czytanych, kwity, poświadczenia, listy do kupców w sprawach gospodarskich i t. p.

Na roku III. Czytanie z opowiadaniem, powtórzenie z gramatyki tego, co wzięto na roku II nadto wzięto obszerniej ze składni o zdaniu złożonym, dążąc do tego, by uczniowie nabrali w rozbiórze gramatycznym większej wprawy. Ćwiczenia piśmienne tak jak w roku II.

Rachunki. Na I roku: Cztery działania liczbami jednogatunkowymi, wielorakimi, oraz dziesiętnymi, rachunki z pamięci i na piśmie, podział monet, czasu, miar i wag metrycznych.

Na II roku: cztery działania liczbami dziesiętnymi i ułamkami zwyczajnymi, reguła trzech pojedynczych i złożona, rachunek czasu.

Na III roku: powtórzenie materiału z II roku, reguła trzech złożona, wnioskowanie z pamięci i na piśmie, rachunek spółki, procentów.

Z geometrii: obliczenie powierzchni trójkąta, czworoboków, wieloboków umiarowych i niemiarych i koła, obliczanie objętości wszystkich brył.

Geografia: na I roku wstępne wiadomości i ogólny pogląd na lądy, morza, oro- i hydrografię.

Na II roku: Europa pod względem fizycznym i politycznym, szczegółowy opis wszystkich krajów, wyjąwszy Austro-Węgry.

Na III roku: Austro-Węgry i Galicya więcej szczegółowo.

Z historii: Dzieje kraju rodzinnego.

Środki naukowe:

Najważniejszym środkiem naukowym jest gospodarstwo szkolne, którego przestrzeń w ubiegłym roku powiększyła się o $2\frac{1}{4}$ morgów, zadzierżawionych tymczasowo z pola zakupić się mającego. Szkoła posiada też stelmacharnię z warsztatem stolarskim, tokarnię z potrzebnymi narzędziami, pasiekę, zbiór naczyń mleczarskich, zbiór hodowlany, mapy, pisma popularne; rolnicze i ludowe, oraz bibliotekę.

Biblioteka:

Biblioteka składa się z dzieł dotyczących 1) rolnictwa, hodowli zwierząt domowych, ogrodnictwa i pszczelnictwa		277
2) dotyczących nauk przyrodniczych		34
3) książek do nauki dla uczniów 191 egz.		19
4) „ różnej treści		163
30. sierpnia 1890 jest razem dzieł		493

Oprócz tego posiada biblioteka szkolnych map ściennych	5
głobus	1
mapę obwodu czortkowskiego	1
tablic do pszczelnictwa	3

Szkoła prawnumeruje następujące pisma:

1. Ziemianin	10. Der Oekonom
2. Gazeta rolnicza	11. Poradnik dla kółek rolniczych
3. Kuryer rolniczy	12. Przewodnik
4. Tygodnik rolniczy	13. Niedziela
5. Rolnik hodowca	14. Czytelnia rolnicza
6. Rolnik	15. Wydawnictwo ludowe
7. Encyklopedyę rolniczą	16. Szkoła
8. Der praktische Landwirth	17. Zorza
9. Unterrichts Zeitung	18. Ausstellungs Zeitung.

Gabinet jest pod zawiadywaniem Pana Fr. Cisły mianowicie:

1. Zbiór fizyczny obejmuje:

Z działu I przyrządów do okazania ogólnych własności ciał	6 sztuk
„ II mechaniki	8 „
„ III hydrostatyki i hydrodynamiki.	14 „
„ IV areostatyki i aerodynamiki	5 „
„ V akustyki	1 „
„ VI nauki o cieple	2 „
„ VII optyki	7 „
„ VIII elektryczności i magnetyzmu	11 „
„ IX chemii	64 „

2. Zbiór zoologiczny i hodowlany obejmuje:

W dziale zoologicznym: ssaków wypchanych	2
ptaków	7
ryb	7
żab	2
szkielet konia	1
„ krowy	1
Okaz wyrządzonych szkód w chmielu przez botysa	1
Rozwój Agrostis promba	1
Vanessa Urtica	1
Rozwój pszczoły i mrówki w słojach	

Okazy z masy papierowej: serce, żołądek owczy, wymię krowy, dolna część nogi końskiej do rozbierania.

Okazy z gipsu: 2 konie, 2 krowy, 3 barany, 1 świnia.

Uprzęży na konia, 9 sztuk

„ „ wołu. 3 „

1 miara do koni, 1 miara taśmowa, 1 siodło kompletne z czaprakiem i popręgami, 1 kuleczyk amerykański i kółko do buhaja, 16 naczyń mleczarskich, 21 przyrządów do sekcji i wypychania zwierząt.

Zbiór botaniczny obejmuje:

z masy papierowej: okazów rodzaju rdzy zbożowej	7
okazów pernospery	2

kwiat owsa	1
„ rzepaku	1
„ hreczki	1
„ grochu	1
kiełkującego ziarnka okaz!	1

Zbiór mineralogiczny: 70 okazów minerałów, skał i skamielin.

Frekwencya uczniów:

Na początku roku 1889|90 było uczniów 25, mianowicie:

przybyło 1. sierpnia 1889 nowych uczniów na rok I-szy:	11
przeszło z roku I na rok II-gi	10
„ „ II „ III-ci	4
Razem	25

Według wieku było: mających lat 16	2
„ „ 17	6
„ „ 18	6
„ „ 19	5
„ „ 20	4
„ „ 21	2
Razem	25

Według zatrudnienia rodziców było:

synów włościańskich	19
„ prywatnych urzędnik.	4
„ rzemieślników	2
Razem	25

Według powiatów było:	z czortkowskiego	5
	z buczackiego	6
	z borszczowskiego	4
	z husiatyńskiego	3
	z brzeżańskiego	1
	z rzeszowskiego	3
	z jarosławskiego	1
	z ropczyckiego	1
	z wielickiego	1
	Razem	25

Uczniowie ci przed wstąpieniem do tutejszej szkoły ukończyli:

szkołę ludową	19
V-tą wydziałową	2
I gimnazyalną	1
II „	1
III „	1
IV „	1
Razem	25

Według sposobu utrzymania było:

na funduszu krajowym	20
„ JO. Księż. Fl. Czartoryskiej	2
„ JO. Księcia Leona Sapiehy	1
na kosze Rady pow. borszczowskiej	2
Razem	25

Podczas egzaminu odbytego 19 i 20 czerwca 1890 otrzymali uczniowie następujące postępy:

na I roku postęp ogólny	bardzo dobry	. 3	}	11
"	"	dobry		
"	"	dostateczny		
"	"	niedostateczny		
na II roku	"	dobry	. 2	}
"	"	dostateczny	. 7	
"	"	niedostateczny	. 1	
na III roku uzdolnienie	zupełne	. 3	}	4
"	"	dostateczne	. 1	

ci ostatni po egzaminie opuścili zakład.

Od 1. lipca b. r. przyjęto nowych uczniów 11-tu, którzy już przez żniwa zajęci byli w szkolnem gospodarstwie.

Z dawniejszych uczniów wydano 2-ch dla niedostatecznych postępów,

przeszło więc na rok III	. 9
" " " II.	. 10
przybyło na rok I	. 11
jest obecnie	. 30

Sprawy internatu.

Bezpośredni nadzór nad uczniami tak przy robotach, jak i poza nauką w szkole wykonuje instruktor, dyrektor zaś kontroluje, aby wszelkie rozporządzenia przez niego wydane należycie dopełnione zostały.

Uczniowie wstają w lecie o 4 tej godzinie rano, w zimie o 5-ej, śniadanie w lecie o 6-tej, w zimie o 7-ej, obiad o 12-ej, kolacja o 7-ej wieczór, spanie o 9-tej.

Nauka szkolna odbywała się w ten sposób, że zawsze jeden rok ma zajęcia w gospodarstwie, więc każdy rok 2 razy tygodniowo nie ma nauki w szkole, tylko wykonuje roboty gospodarskie.

Od 1-go lipca do 1-go października nie było nauki w szkole, tylko uczniowie byli zajęci robotami gospodarskimi. Ze względu na potrzebę nieustannej obsługi w gospodarstwie szkolnem ogólnych wakacyj być nie może, tylko po żniwach udziela się uczniom urlopów pojedynczo na 2 do 3 tygodni.

Z wyjątkiem bielizny otrzymują uczniowie w zakładzie całe utrzymanie, to jest: odzież, pościel i wyżywienie, oraz przybory do nauki.

Ubranie otrzymują uczniowie jak następuje: na 3 lata jedną czapkę wełnianą, 1 kożuszek i 1 gnukę; na 2 zimy 1 parę spodni wełnianych (chołostnie) do pracy; rocznie zaś 1 spodnie i 1 kamizelkę sukieną i 1 kurtkę i spodnie letnie odświeżne. W miarę zaś potrzeby i zużycia do roboty ubranie płócienne i buty.

Kuchnia jest prowadzoną we własnym zarządzie, jest to najtańszy sposób wyżywienia i bardzo stosowny wobec własnego gospodarstwa, bo produkta tegoż bywają należycie spieniężane, a uczniowie uczą się przy tem gospodarstwa domowego. Tak jak poprzedniego roku nabiał zupełnie z własnego gospodarstwa na żywienie uczniów wystarczał, chociaż było więcej o 5-ciu uczniów. Uczniowie sami zajmują się wyrobem masła i sera i w tym względzie mają najlepszą naukę praktyczną odpowiedniego obchodzenia się z nabiałem. Co roku uczy się w własnem gospodarstwie 2 wieprze, te prawie zupełnie wystarczają na potrzebną omastę.

Stan zdrowotny uczniów był odpowiedni, tylko w początkach stycznia b. r. około 2 tygodnie panowała influenza. Oględzin lekarskich od 1. października do 20. sierpnia 1890 było w szkole dla 47 uczniów, a w domu u lekarza dla 13-tu uczniów; pierwsze są płatne po 2 zł.; jeśli przy jednej szkolnej wizycie zaopatruje lekarz więcej uczniów, to za pierwszego rachuje się 2 zł. a za resztę po 1 zł. Za oględziny w domu lekarza rachuje się po 1 zł.

Budynki szkolne.

Szkoła posiada 7 budynków. Budynek główny szkolny mieści w sobie na dole gabinet, 2 sale naukowe, infirmary, na piętrze zaś 2 sale sypialnie na 30 łóżek, pokój dla instruktora, magazynik i 1 pokój dla nauczyciela do nauk elementarnych. Po obu stronach szkoły znajdują się parterowe mieszkania dla dwóch nauczycieli. Na przeciw budynku głównego mieści się w osobnym budynku parterowym kuchnia, spiżarnia, jadalnia i mieszkanie gospodyni.

Budynki gospodarskie składają się: 1) ze stajni dla 6 krów, buhaja i 10-ciu owiec, wraz z komorą do przygotowania paszy, 2) ze stajni na 4 konie i woły, oraz wozowni i stelmacharni, 3) z drewnitni, gdzie w bieżącym roku umieszczono wagę bydłą z osobnymi drzwiami wchodowymi, oraz urządzono suszarnię tytoniową, 4) stodoła z szpiechlerzem pod jednym dachem, 5) szopa na słupach w przeszłym roku postawiona, 6) wychodki i kurnik.

Budynki mieszkalne osobiście przeznaczone dla nauczycieli są ciasne i wilgotne.

Gospodarstwo szkolne.

Szkolne gospodarstwo istnieje w bieżącym roku na 20³/₄ morgach pola od początku wydzielonych i na 2¹/₄ morgach zadzierżawionych z pola zakupić się mającego w terytorium gminy Ułaskowce:

Z całego obszaru przez hr. Lanckorońskiego szkole oddanego zajmują:

Podwórze	1 m. 514 ⁰ □
Ogródek, warzywa i szczepy	557 "
Ogród warzywa i dla nauczyciela 400 ⁰	573 "
Gumno	471 "
W polu ogród kierownika	400 "
Drogi, miedze i klin za bramą	1035 "
Razem	3 m. 330 ⁰ □

Na przestrzeni pozostałej 20 m. 1.270⁰□ wprowadzono za porozumieniem się z kuratorem 2 płodozmiany, o czym w przeszłorocznym sprawozdaniu rocznym zdano dokładną relację. Jeden płodozmian mieści się na 16 morgach jako 8 polowy, każdy dział po 2 morgi w następnym porządku:

1) mieszanki na gnoju, 2) pszenica, 3) konieczyna z rajgrasem włoskim, 4) pszenica, 5) na gnoju na 1 morgu buraki pastewne, a na 2 kukurydza, 6) na 1 morgu owies, a na 2 jęczmień, 7) na 1 morgu ziemniaki, a na 1 groch, 8) 1 morg owsa, a 1 morg żyta.

Gospodarstwo szkolne ma silny inwentarz żywy i produkuje gnoju rocznie na 7 morgów, potrzebuje zaś na 20 m. 1.270⁰□ tylko 5 morgów zagnoić. Oprócz tego wyrabia się też kompostu z odchodów ludzkich, wystarczających na użyźnianie rocznie około pół morga.

Na owych 16 morgach uprawiano w bieżącym roku:

pszenicy	4 m. (świeży gnój)	buraków na gnoju	1 m.
żyta	1 "	konieczyny	2 "
grochu	1 "	wyki ozimej	— 800 ⁰ □
jęczmienia	— 1.200 ⁰ □	żyta na zielono a w 2	
owsa	1 " 1.000	zbiornie hreczki	1.000 ⁰ □
ziemniaków	1 " 800	mieszanki na gnoju	1 m.
kukurudzy (gnój)	1 "	razem	16 morgów.

Lucernowy płodozmian na 4 m. 1.270⁰□ ma 19 pól po 1¹/₄ morga. Podział ten dlatego tak rozdrobniony, aby lucerna za prędko po sobie nie następowała. Porządek tego płodozmianu następujący:

1) na silnym gnoju kapusta, 2) ziemniaki na popiele, 3) aż do 9 lucerna, w tem 2 pola podsycone kompostem pod zimę, 10) silny gnój (tytoń), 11) marchew pastewna, 12) liliańska podsiana

konieczną z trawami, 13) i 14) konieczna z trawami, 15) na gnoju konopie — mak bez gnoju, 16) ziemniaki, 17) fasola, 18) na gnoju kukurydza pastewna (koński ząb), 19) wyka na nasienie.

W minionym roku zasiało się odrazu 6 działków lucerny, to też w bieżącym ma już gospodarstwo dostateczną ilość zielonej paszy. Reszta działków najdalej w r. 1892 będzie w swoim porządku.

Ponieważ przy pełnym stanie uczniów (30) łatwo uprawić można większą przestrzeń pola, a szkolne gospodarstwo dla nauki musi mieć silniejszy stan inwentarza żywego (około 14 sztuk grubszego), więc już dawniej postanowiono przykupno większej przestrzeni roli. Obecnie uskutecznia się to zakupno, a tymczasem od wiosny r. b. z tego pola zadzierżawiła szkoła $2\frac{1}{4}$ morga (po $7\frac{1}{2}$ zł.) które zagnojono i na połowie zasadzono kukurydzą, a na drugiej połowie uprawiono wykę na siano.

W sprawozdaniu za rok 1888/89 przytoczono spodziewane plony według próbných omłotów; prawdziwość tych obliczeń okazała się w roku ubiegłym w zadowalniających plonach pomimo przeszłorocznej posuchy i tak:

z 3 m.	900 ⁰ □	pszenicy namłócono ziarna czelnego	39.40 klg., słomy	66.71 klg.
" 1 "	1000 "	żyta	" "	14.65 " 28.11 "
" 1 "	1000 "	jęczmienia	" "	15.27 " 24.42 "
" 1 "	1093 "	owsa	" "	15.78 " 23.90 "
" 1 "	90 "	grochu	" "	13.97 " 19.77 "

Z tego wnosić można, że na Podolu w czarnoziemiach głębokich, mniej szkodliwie działa posucha, jeśli jest troskliwsza uprawa i obfitsze nawożenie, do jakiego doprowadzono już w szkolnem gospodarstwie. Trudniejsza sprawa jest ze szkodami, jakie sprawia wylęganie, to też próby omłotu obecnego roku mniej korzystnie się okazują, osobiwie w pszenicy, która bardzo silnie wylęgała i od rdzy mocno ucierpiała i w owsie, którego przeszłoroczne ziarno w całej tu okolicy było o nader słabej wadze, to też zeszło nader rzadko, a przytem zniszczyły go owady.

Plony zbiorów w r. 1890 według próby młocki okazują się następujące:

Nazwa płodu	przestrzeń w morgach	w		w ziarnie			słoma	wypada na 1 morg		Uwaga
		snopie		czel.	śred.	pośl.		ziarna czel.	słomy	
		kop.	sn.							
pszenica banat	1 m.	19	6	5.35	17	1.22	30.75	5.35	30.75	po mieszance gnojów bardzo poległa.
" "	1 "	11	8	6.51	36	63	28.27	6.51	20.28	w żytnisku na gnoju więcej stojąca.
" "	1 "	14	25	4.80	79	1.22	28.14	4.80	28.14	na gnoju $\frac{1}{2}$ czysty " $\frac{2}{3}$ mieszanki.
" gołka	— 800 ⁰ □	5	15	4.30	10	22	10.88	8.60	20.16	po owsie na gnoju jako przedplonie stojąca.
" "	— 800 "	7	24	3.55	24	23	11.30	7.10	22.78	po użyciu na zieloną paszę na gnoju wylęgała.
żyto olbrzym.	1 "	17	24	12.73	52	30	30.79	12.73	30.79	w grochowsku poległa.
" mieszan.	— 600 "	5	33	4.91	38	—	12.15	13.09	32.40	w wycyzysku nasion w jesieni zrzynane mało poległa.
jęczmień	— 1.200 "	7	3	6.89	86	38	11.—	9.18	14.66	po kukurycy na gnoju.
owies prób.	1 "	6	—	4.45	—	39	5.97	4.45	5.97	po burakach na gn.
" węgierski	— 1.000 "	4	30	5.62	—	39	10.49	9.—	16.76	po kukurydzy na gnoju.
groch	1 m.	8	59	14.09	—	—	21.35	14.09	21.35	w przenieznisku groch wsparty na ławiance mniej wylęgl.

Plony okopowe podane być nie mogą, bo Wys. Wydział krajowy w bieżącym roku termin wygotowania sprawozdania rocznego przyspieszył o $1\frac{1}{2}$ miesiąca od dawniejszego terminu 31. paźdz.

Z przytoczonych tu dat widać, iż tak w ugorze czystym, jak i poprzedplonach na paszę, w glebie podolskiej, przy większej obfitości pruchnicy, w mniej posuszonym roku trudno uniknąć szkody, pochodzącej z silnego wyłęgania pszenicy, wskutek czego urodzaj słomy obfity, lecz ziarna niedostateczny. W bieżącym roku w okolicznych lepszych gospodarstwach podolskich jest po większej części tak niekorzystny wynik.

Po owsie na ziarno jako przedplonie jest wynik w ziarnie znacznie lepszy, choć następstwo takie jest nieprawidłowe. W koniczysku pszenicy nie było, bo przy przemianie płodozmianu wyjątkowo musiano użyć innego porządku.

O wpływie gospodarstwa szkolnego na okoliczne gospodarstwa włościańskie wspomniano obszerniej w przeszłorocznym sprawozdaniu, obecnie wypada dodać, że oprócz zebrań w szkole kółka rolniczego jagielnickiego, odbywa się tu co soboty zebranie czortkowskiego zarządu powiatowego Kółek rolniczych, a utworzona w bieżącym roku grupa gospodarska oddziału podolskiego Towarzystwa gospodarskiego także swoje miejsce zborne miewa w szkole rolniczej; tym sposobem stała się szkoła centralnem zbiorowiskiem dla okolicznych gospodarzy mniejszej i większej własności i nauczyciele mają większą sposobność do rozpowszechnienia postępowej wiedzy między okolicznymi gospodarzami.

Z nowszych a nieznanych w kraju narzędzi sprowadziła szkoła w bieżącym roku kowadełko do klepania kos Hümplera, oraz grabie mechaniczne ręczne. Obydwa narzędzia okazują się praktyczne dla mniejszych gospodarstw, osobliwie grabie ręczne zasługują na rozpowszechnienie, bo bardzo pomagają do dokładnego wygrabiania ściernistych koniczysek i łąk, aby nie się nie uroniło zboża i paszy. Wyrób owych grabi łatwoby można naśladować, bo sprowadzone drogo kosztują.

Co do ruchu w stanie zwierząt 4 konie zostały niezmienione.

Krów jest 6, z tych jedną jako mniej mleczną sprzedano za 90 zł. a kupiono młodą krowę za 70 zł., która za tydzień ocieliła się, a za cielę 1 tygodniowe uzyskano 8 zł. Od 17 października 1889 ocieliło się 5 krów; czworo cieląt sprzedano, przechowuje się zaś jedna cieliczka, jest też dwie jałówki swego chowu, które po 3 lata w czerwcu zaczęły, są silnie i należyte rozwinięte; w zimie przyuczono je do jarzma, aby w przyszłości jako krowy mogły być do częściowej pracy użyte, obecnie czasami przywożą paszę zieloną. Trzecia jałówka ukończyła w maju jeden rok. Buhaj był za stary i krowy do niego przypuszczane ciągle powtarzały, więc za zezwoleniem Wydziału krajowego został sprzedany za 160 zł. Komitet Towarzystwa gospodarskiego gal. przyrzekł szkole dać buhaja subwencyjnego rasy simentalskiej ale dotąd jeszcze niedostarczono. Gdy sprawozdanie roczne jest obecnie przyspieszone z polecenia Wysokiego Wydziału krajowego nie mogą więc być udoje podane za cały rok, tylko za czas od 1 października 1889 do 1 sierpnia 1890 więc za 10 miesięcy.

Nr. I. Krowa czerwona swego chowu ocielona pierwszy raz $\frac{2}{9}$ 1889, $3\frac{1}{2}$, roczna, dała mleka od $\frac{1}{10}$ 1889 — $\frac{1}{8}$ 1890 1.752 litr.

Nr. II. Krowa czerwona swego chowu, dawny Nr. 1., $4\frac{1}{2}$ r., ocieliła się $\frac{16}{5}$ 1890 i karmiła 2 miesiące cielę, dała mleka od $\frac{1}{10}$ 1889 — $\frac{1}{8}$ 1890 1.228 $\frac{1}{2}$ „

Nr. III. Krowa siwa Mürzthalerska miészana, 9 letn., ocielona $\frac{20}{4}$ 1890 r. cielę sprzedano, dała mleka od $\frac{1}{10}$ 1889 — $\frac{1}{8}$ 1890 1.686 $\frac{1}{4}$ „

Nr. IV. Krowa siwa Mürzthalerska, miész., ocielona $\frac{14}{4}$ 1890, cielę sprzedano, dała mleka od $\frac{1}{10}$ 1889 — $\frac{1}{8}$ 1890 1.443 $\frac{1}{4}$ „

Nr. V. Krowa siwa Mürzth., miész., 8 lat, sprzedana 1. lipca 1890, dała mleka od $\frac{1}{10}$ 1889 — $\frac{1}{7}$ 1890 1.267 $\frac{3}{4}$ „

Nr. VI. Krowa czerwona z białem, 9 lat, ocielona $\frac{3}{12}$ 1889, ciele sprzedane, dała mleka od $\frac{1}{10}$ 1889 do $\frac{1}{8}$ 1890 2.111 $\frac{3}{4}$ „

Nr. VII. Krowa czerwona 6 letnia, kupiona w miejsce nr. V., ocieliła się $\frac{5}{7}$ 1890, ciele sprzedane, dała mleka od $\frac{12}{7}$ 1889 — $\frac{1}{8}$ 1890 136 $\frac{3}{4}$ „

Razem 9.626 $\frac{1}{4}$ litr.

Ponieważ wszystkie krowy teraz jeszcze dobrze się doją i tylko Nr. I. jest bliższą ocielenia, można więc śmiało przypuścić, że w sierpniu będzie najmniej 1.200 litr.
a we wrześniu 1.000 „
za cały rok więc razem 11.826 $\frac{1}{4}$ „
gdy przeszłego roku było 8.646 „
mleczność podwyższyła się o 3.180 „

Owiec grubo wełnistych było 1. października 1890:

1 baran, 5 matek, 4 jagniczki, urodziło się trzy baranki i 1 jagniczka, 1 matka zdechła. 3 skopki sprzedano za 9 zł.

Obecnie jest 1 baran, 4 matki, 4 jarki i 1 jagniczka.

Wełny było z wiosennej strzyży pierwszej 11. klgr.

Świń jest obecnie rasy wielkiej Yorkschir: 1 stary knur, będący na opasie, 2 wieprze 1 $\frac{1}{2}$ roczne swego chowu i 2 wieprzaki 3 miesięczne zakupione. Była piękna maciora rasy Suffolk, lecz ze względu iż rodziła już same niedorodki upasiono ją, przed zarznięciem miała:

żywej wagi 264 kilgr., a dała mięsa i tłuszczu wędz 176 kg. za 91 zł. 13 ct.
wieprz zaś „ „ 198 „ „ „ „ 124 „ „ 62 „ 06 „
razem 153 zł. 19 ct.

Ponieważ knur jest już niezdolny do rozplodu, a maciory brakuje, za zezwoleniem Wydziału krajowego ma otrzymać szkolne gospodarstwo od komitetu Towarzystwa gos. gal. za połowę ceny chlewnię zarodową.

Uczniowie poza nauką szkolną zajęci byli robotami gospodarskimi przez 3.581 dni od 1. paźdz. 1889. do 17. sierp. 1890., z tych na folwarku Nagórzanka użęli 9 kóp żyta po 30 ct. 2 zł. 70 ct. zmłócili też obcego zboża, z którego słoma zakupiła się do gosp. szkolnego 92 kop 10 sn. 27 „ 63 „
obrobili kukurudzę na ogrodzie kierownika 3 „ 30 „

Zarobek za gotówkę razem . 33 zł. 63 ct.

Dodatkowo przytaczam, że szkoła otrzymała z polecenia Wys. Wydziału krajowego przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń 1 sikawkę 4 kołową, hełmów 25, toporków z pasami 25, sznurów 5, 1 drabinę składową, 2 hakowych, 6 dachowych i 10 osek, zdawna istniała jedna sikawka dwukołowa. Tymi przyborami strażackimi odbywają uczniowie odpowiednie ćwiczenia pod kierunkiem wachmistrza Towarzystwa straży ochotniczej w Czortkowie, który udziela tej nauki bezpłatnie, powodowany do tego subwencją uzyskaną od Rady powiatowej czortkowskiej.

Jagielnica we wrześniu 1890.

Anton Świeżawski wr.

kierownik krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy.

Alegat 4. do sprawozdania Wydziału krajowego LW. 43323/890.

Sprawozdanie Dyrekeyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach za rok szkolny 1889/90.

1) O założeniu szkoły i programie tejże podane są już dotyczące wiadomości w sprawozdaniach z lat poprzednich; w planie naukowym szkoły nie zaszły żadne zmiany w ubiegłym roku.

2) Stosunek szkoły do gospodarstwa folwarcznego zmienił się w tym roku o tyle, że właściciel folwarku w Kobiernicach JW. p. H. Czecz wydzierżawił parcelami cały folwark pomiędzy włościan

i pozostawił tylko około 48 morgów w różnych położeniach w administracyi udzielnej, którą objął tymczasowo kierownik szkoły. W ten sposób zabezpieczoną jest praktyka dla uczniów w ramach statutu organizacyjnym szkoły przepisanych. W Kobiernicach znajduje się oprócz gospodarstwa rolnego także i gospodarstwo stawowe; uczniowie mają przeto sposobność przypatrzenia się i tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego. Właściwa jednak nauka systematyczna z gospodarstwa stawowego możliwą dopiero będzie po urządzeniu stawków demonstracyjnych, do czego poczyniono już prace przygotowawcze.

3) Pole szkolne, które szkoła posiada, nie mogło być użyte dotychczas według przeznaczenia swego z odpowiednim skutkiem, gdyż gleba jest bardzo niejednostajnem nasypiskiem i świeżym korczunkiem z roku 1886, które jeszcze się nie ujednolaciło. Z tego też powodu szczególnych doświadczeń nie zrobiono żadnych, jakkolwiek w tym celu nie mało nasion i nawozów użyto.

4) W składzie ciała nauczycielskiego zaszła z początkiem roku ta zmiana, że nauczyciel do nauk elementarnych, a zarazem i weterynarz p. Teofil Sochaniewicz ustąpił z posady tu zajmowanej z dniem 1/9 1889, a posadę tę objął po nim z dniem 1/11 nauczyciel p. Ludwik Szafrąński. W zastępstwie nauciela nauk elementarnych udzielał czasowo tych nauk nauczyciel fachowy p. K. Bielecki.

Naukę zaś weterynaryi udzielał z przyczyny niemożności pozyskania w tym celu weterynarza, kierownik szkoły p. M. Wojciechowski.

5) W rozkładzie godzin i planie nauki zaszła na razie ta zmiana, że rozdzielono materiały z nauk przyrodniczych w ten sposób, iż dla każdego roku osobno się wykłada, a nie dla obu lat wspólnie, jak dotychczas, ze znacznie większą korzyścią dla uczącej się młodzieży. Projekt rozkładu nauki zastosowany do norm ministerjalnych, a przedłożony Wysokiemu Wydziałowi krajowemu, nie został jeszcze przez Wydział krajowy zatwierdzony.

W ubiegłym roku szkolnym uczyli:

I. Kierownik Mikołaj Wojciechowski uczył:

	na roku I.		na roku II.	
	w półr. zim. godz.	w półr. let. godz.	w półr. zim. godz.	w półr. let. godz.
hodowli zwierząt	5	3	5	3
nauki zarządu	—	—	2	2
ustawodawstwo roln.	—	—	1	1
weterynaryi i higieny	1	1	2	2
Razem	6	4	10	8

II. Nauczyciel fachowy p. K. Bielecki uczył:

Nauk przyrodniczych	6	4	4	2
rolnictwa	4	2	5	3
geometrii (w zast. naucz. p.)	1	1	1	1
Razem	11	7	10	6

III. Nauczyciel pomocniczy p. L. Szafrąński uczył:

Języka polskiego	6	6	4	4
rachunków	4	4	3	3
geografii i historii	2	2	1	1
kaligrafii	1	2	1	2
Razem	13	14	9	10

IV. Instruktor Przemysław Cholewa uczył:

	na roku I.		na roku II.	
	w półr. zim. godz.	w półr. let. godz.	w półr. zim. godz.	w półr. let. godz.
kaligrafii i rysunków (w zast. naucz. pom.)	1	—	1	—
O narzędziach i ma- chin. rol. (demonstracja)	1	1	1	1
Razem	2	1	2	1

V. Ks. Benedykt Pysz uczył:

nauki religii	1	1	1	1
---------------	---	---	---	---

Oprócz udzielania nauki brali nauczyciele fachowi i instruktor zupełnie taki sam udział w dozorze uczniów i w kierowaniu ćwiczeniami jak w latach poprzednich. Tylko instruktor p. Cholewa specjalnie przedzielony był oprócz tego kierownikowi do pomocy przy administracji zakładu za osobnem wynagrodzeniem rocznem.

Mimo braku sił naukowych, który z początkiem roku szkolnego przez ustąpienie p. Sochaniewicza się objawił, została planem zakreślona materya w zupełności wyczerpaną z wyjątkiem weterynaryi, z której oprócz higieny zdołał dotyczący nauczyciel tylko jeszcze o rozpoznawaniu chorób w ogóle i o rozpoznawaniu i leczeniu chorób o ich przebiegu, z uczniami przerobić z przyczyny krótkości czasu i braku środków do demonstracyi. Do wprawienia się w robotach szpichlerzowych i stodołowych (młocki, czyszczenia i t. p.) uczniowie sposobności nie mieli, podczas gdy z wszelkimi innemi robotami gospodarzemi, polnemi i stajennemi, mieli uczniowie sposobność się zapoznać. Wycieczek na gospodarstwa obce nie można było w roku ubiegłym przedsięwziąć, raz z tej przyczyny, że na dalsze nie było środków pieniężnych, wszelkie bliższe zaś szkoła zwiedziła w latach bezpośrednio poprzednich, (a bardzo częstych gości w znaczniejszej ilości gospodarze nasi nie lubią); a powtóre i brak czasu z przyczyny licznych robót kancelaryjnych kierownika nie zezwalał na oddalenie się z zakładu w celu wyszukania odpowiedniego, do pouczenia nadającego się przedmiotu wycieczki

Tylko raz byli uczniowie w Kozach w celu oglądania obchodzenia się z prasą „Bluntha“, a drugi raz był II. rok z kierownikiem w Bestwinie na wykładzie w zebraniu Kółek rolniczych.

Liczba dni zajęć praktycznych uczniów na folwarku, o który szkoła oparta, wynosi w roku sprawozdania 565

Środki naukowe.

Do istniejących już środków naukowych przybyły w roku sprawozdania 2 pługi Eckerta (ruchadła), jeden bezkoleśny, drugi nakoleśny, obydwa zakupione przez dyrekcję szkoły, tak jak jeden pług „Howarda“ (ligh Champion). Kuratorya zakupiła dla szkoły pług amerykański (do ciężkich ziem) również z fabryki Eckerta w Berlinie. Do biblioteki szkolnej zakupiła dyrekcya:

1 egz. Gaucher, Obstkultur,

1. „ Wiesner, Biologie der Pflanzen,

1. „ Dr. H. Werner, Handbuch des Futterbaues,

1. „ Dr. Rüncker, Getreidezuchtung,

1. „ Dr. A. Wüst, Landw. Maschinenkunde,

1. „ Heinrichel, Zeeb, Zeichenvorlagen,

13. „ książek do czytania dla nauki dopełniających w szkołach ludowych, część II.

I. Rocznik, Land- und forstwissenschaftliche Unterrichtszeitung.

I. „ Rolnika szląskiego.

1. „ Tygodnika rolniczego

Od Kuratoryi otrzymała szkoła:

I. egz. Dr. Juliusz Au, Nauka rachunkowości wiejskiej.

1. egz. Kazim. Madejski, Praktyka rachunkowości wiejskiej

1. » F. Flam, Spółki rolnicze i ekonomiczne.

W darze otrzymała szkoła z c. k. Ministerstwa rolnictwa:

1. egz. Land- und forstwissenschaftliche Lehranstalten, Ende März 1889

1. » Dr. Th. v. Weinzierl, Ergebnisse der feldmässigen Futterbauversuche.

1. » Frh. v. Hohenbruck u. R. v. Zimmerauer, der Land- und forstwissenschaftliche Unterricht in d. i. Reichsrathe vertr. Königr. u. Ländern.

Od p. Pawła Marcinka, gospodarza stawowego ze Szlaska:

1. egz. Dr. M. Nowicki, O rybach dorzeczy Wisły, Styru, Dniestru i Prutu w Galicyi.

1. » Dr. M. Nowicki, atlas z rybami. (4 tablice).

Frekwentacya uczniów i statystyka.

W roku szkolnym 1889/90 przeszło z roku I. na r. II. 10 uczniów, a 1 uczeń r. II. został drugi rok na tymże roku, zatem razem na II. roku było uczniów 11, z tych 1 w ciągu roku (16/1 1890), został wydalony, pozostało zatem z końcem roku 10 uczniów. Na rok nauki I. wpisało się 13 uczniów zwyczajnych i 1 nadzwyczajny, z których jednak w ciągu zimy 1 uczeń zwyczajny opuścił zakład, tak że z końcem roku szkolnego pozostało 12 zwyczajnych i 1 nadzwyczajny.

Razem w obydwu latach było:

na początku roku 1889/90 uczniów 25.

z końcem " " " 23.

Rok urodzenia uczniów.

	Na I. rok nauki		Na II. rok nauki	
	zwycz.	nadzwycz	zwyczajni	
1866	—	—	1	
1867	—	—	1	
1869	—	1	—	
1870	—	—	2	
1871	3	—	1	
1872	2	—	3	
1873	5	—	3	
1874	3	—	—	
Razem	13	1	11	

Pochodzenie uczniów.

a) Z powiatu.

	zwycz.	nadzw
Bialskiego	9	—
Bielskiego	1	—
Bocheńskiego	2	—
Cieszanowskiego	1	—
Cieszyńskiego	1	—
Krościńskiego	1	—
Mieleckiego	1	—
Samborskiego	2	—
Stanisławowskiego	1	—
Wadowickiego	1	—
Wielickiego	2	1
Lwowskiego	2	—
Razem	24	1

b) Pod względem stanu i zajęcia rodziców.

	zwycz.	nadzw.
synów własc. po- siadł. włosc.	14	—
zagrodników	2	—
wyrobników	1	—
ofic. i sług dworsk.	2	—
ludzi innych zajęć	5	1
Razem	24	1

Przygotowanie uczniów.

	zwyczaj.	nadzw.
Ukończyli szkołę ludową	16	—
„ 5—6 klas szkół wydział.	2	1
„ 1—2 kl. gim. lub real.	6	—
	<u>24</u>	<u>1</u>

Utrzymanie uczniów.

	zwyczaj.	nadzw.
kosztem własnym	3	1
w zupełności kosztem kraju	15	—
kosztem Wydz. Rady pow. Bialskiej	3	—
w części kosztem kraju, w części kosztem Rady pow. Mieleckiej i To- warz. roln. okr. Wielic.	2	—
w części kosztem Rady pow. Bocheńskiej w czę- ści własnym kosztem.	<u>1</u>	<u>—</u>
	24	1

W tym miejscu nadmienić wypada, iż ci dwaj uczniowie, którzy w ciągu roku zakład opuścili utrzymywani byli jeden kosztem funduszu krajowego drugi własnym kosztem.

Postęp w naukach poczynili uczniowie.

	Na roku I-szym		Na roku II-gim
	zwyczajni	nadzwyczajni	zwyczajni
bardzo dobry	3	—	3
dobry	3	—	3
dostateczny	4	—	4
niedostateczny	2	—	—

Imienny wykaz uczniów.

a) r. II-go.

- 1 Jerzy Ciompa z Toszonowic na Szląsku.
- 2 Józef Chowaniec z Brzeszcz pow. Bialski.
- 3 Jan Czajka z Ujścia solnego pow. Bocheński
- 4 Wincenty Dziuba ze Spytkowic pow. Wadowice
- 5 Franciszek Gabryś z Bielan pow. Biała.
- 6 Jędrzej Kierpiec z Czańca pow. Biała
- 7 Józef Landsmann z Starej soli pow. Sambor
- 8 Jakób Nawrocki z Bestwiny pow. Biała
- 9 Karol Suchoń z Komorowie pow. Biała
- 10 Jan Stupeń z Suchowoli pow. Cieszanów (przyjęty na r. II.)
- 11 Adolf Turecki z Zagwodźca pow. Stanisławów (opuścił zakład po I półr.)

b) r. I-go.

Przybył do zakładu:

2/9 1889	1)	Bronisław Błoński ze Lwowa
9/9	"	2) Stanisław Dembiński ze Lwowa
26/8	"	3) Józef Kanada z Czacanki pow. Mielec
12/9	"	4) Franciszek Kłak z Bierzanowa pow. Wieliczka
31/8	"	5) Józef Kobak z Piotrówki pow. Krosno
28/8	"	6) Józef Koziółek z Bujakowa pow. Biała
1/9	"	7) Jakób Maga z Dankowie pow. Biała
16/9	"	8) Jędrzej Nycz z Kóz pow. Biała
31/8	"	9) Franciszek Słusarek z Czarnochowie pow. Wieliczka
29/8	"	10) Jan Wojas z Niepołomic pow. Bochnia
1/10	"	11) Marcin Zontek z Bujakowa pow. Biała
5/9	"	12) Piotr Żuk ze Sasiadowie pow. Sambor
15/9	"	13) Karol Zmęły z Bielska na Szląsku (opuścił zakład po I ćwierć półrocza.

Uczeń nadzwyczajny.

Uczeń nadzwyczajny przybył do zakładu 1. września 1). Benedykt Katerla z Lednicy dolnej pow. Wieliczka.

Wiadomości o byłych uczniach.

Zasiągnięcie tych wiadomości jest bardzo trudne, bo chociaż dyrektor każdego odchodzącego z zakładu ucznia wzywa i zachęca, żeby pozostawał ze szkołą w ciągłym związku i o wszelkiej zmianie swej pozycji uwiadomił dyrekcję, to jednak to nie zawsze się dzieje. Dlatego też nie mogła dyrekcja uczynić zadość zarządzeniu wys. Wydziału krajowego, chociaż udawała się do wszystkich rodziców i opiekunów byłych uczniów, by się o ich obecnem miejscu pobytu i zatrudnieniu poinformować.

Sprawy internatu.

Nadzór tak w szkole jak poza szkołą sprawują nauczyciele, dzieląc pomiędzy siebie tę pracę. Pod względem utrzymania uczniów nie zaszła żadna zmiana. Stan zdrowia był ogółem i wobec panującej w zimie epidemicznie influenzy jeszcze zadowalniającym. Nadmienić jednak wypada, że wypadki zimnicy pojawiały się dość uporczywie. Także osłabienie skutkiem znużenia pochodzącego z intensywnego zajęcia przy pracach dawało się od czasu do czasu dostrzegać. Pomocy lekarskiej jednakże potrzeba było tylko 3 razy zażądać i to 2 razy do jednego ucznia, (nadzwyczajnego) w ciągu tej samej choroby (gorączka i brak zupełny apetytu dłuższy czas powtarzający się).

Budynki szkolne.

Zewnętrzne wyposażenie szkoły nie uległo w roku sprawozdania żadnej zmianie.

Straż pożarna szkolna.

Szkoła otrzymała za pośrednictwem dyrekcji wzajemnych ubezpieczeń dwie sikawki i inne przyrządy do gaszenia na 25 uczniów. Straż pożarna szkolna nie mogła być jednakże jeszcze dotąd zorganizowana.

Kronika szkoły.

Rok ubiegły tem się odznaczył od poprzednich, iż szkoła miała pierwszy raz zaszczyt powitania w swoich murach w dniu 3 czerwca JE. p. Namiestnika hr. Badeniego, który z największą dozą kładnością raczył się informować o stanie i urządzeniu szkoły tudzież gospodarstwa, o które szkoła

jest oparta i być obecnym na nauce rolnictwa, hodowli i administracji. W towarzystwie dostojnego gościa znajdował się także p. radca Namiestnictwa Terlecki.

Także na zewnątrz była szkoła w tym roku więcej czynną niż dotychczas. Kierownik szkoły uproszony przez Towarzystwo rolnicze dla Księstwa cieszyńskiego i przez Wydział powiatowy bialski miał w okolicy zakładu 5 odczytów treści gospodarczej dla kółek rolniczych (2 na Szląsku w powiecie bielskim, 3 zaś w powiecie bialskim w Galicyi). Nauczyciel fachowy Konstanty Bielecki w roku bieżącym uzyskał kwalifikację na nauczyciela do niższych szkół rolniczych przed komisją egzaminacyjną w Dublinach. Rok nauki skończył się z dniem 6 lipca, a egzaminy odbyły się w dniach 7, 8 i 9 lipca, w obecności JW. p. Romanowicza członka Wydziału krajowego i p. Zygmunta Strusiewicza jako delegatów wys. Wydziału krajowego, JW. p. Struszkiewicza inspektora szkół rolniczych, wiel. ks. proboszcza Warmusa delegata biskupiego, pp. członków kuratorji i wielu innych gości, którym dobro szkoły leży na sercu i którzy się rozwojem jej interesują.

W tym roku ukończyło 10 uczniów zakład, z których jednak tylko jeden powrócił na gospodarstwo rodzicielskie i to do Szląska. Reszta wstąpiła do służby przy obcych gospodarstwach.

Kobiernice we wrześniu 1890.

M. Wojciechowski

kierownik szkoły.

Alegat 5. do sprawozdania LW. kr. 43323/890.

Statut organizacyjny dla krajowej szkoły wyprawy i uprawy lnu i konopi w Gródku.

I. Postanowienia ogólne.

§. 1.

Celem „szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku“ jest wyuczenie synów gospodarzy Cel szkoły. włościan racjonalnej uprawy lnu i konopi, tudzież poprawnych sposobów wyrobu włókna z tych roślin (wyprawy tych roślin).

§. 2.

Nauka w szkole uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku trwa rok jeden i rozdzieloną jest Czas trwania na dwa półrocza: letnie i zimowe. Półrocze letnie trwa od 15. kwietnia do 15. października, zimowe nauki. od 15. października do 15. kwietnia.

§. 3.

Językiem wykładowym jest język polski.

Język wykładowy.

II. Nauki.

§. 4.

Nauka w szkole uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku jest przede wszystkim praktyczną Rodzaj nauki. (przeważnie za pomocą nauki ręcznej) i polega;

I. Nauka
praktyczna.

- A. Na wyuczeniu dokładnego i zręcznego wykonywania wszelkich prac;
 a) jakich wymaga racjonalne przygotowanie roli pod uprawę lnu i konopi,
 b) jakie przy uprawie tych roślin są niezbędnie potrzebne, aby uzyskać z nich jak najlepszy i najobfitszy materiał surowy do wyrobu włókna;
 c) jakie zastosowane być muszą przy wyrobie dobrego włókna z lnu i konopi.
 B. Na wyjaśnieniu: czasu, miejsca i warunków, w jakich powyż wymienione prace uskuteczniane być winny.

§. 5.

II. Nauka
teoretyczna.

- Ażeby naukę praktyczną ułatwić i upewnić, udzielaną będzie w granicach koniecznej potrzeby także nauka teoretyczna, obejmująca;
 a) nauki elementarne ogólnie kształtujące, jako uzupełnienie tego wykształcenia ogólnego, jakie posiadać powinni uczniowie przy wstąpieniu do szkoły;
 b) elementarne wiadomości z nauk przyrodniczych, zastosowane do uprawy roślin i wyrobu włókna;
 c) ogólne zasady gospodarstwa wiejskiego, a przedewszystkiem ogólne zasady uprawy roślin gospodarskich ze szczególnem uwzględnieniem uprawy roślin włóknistych.

§. 6.

Rozkład
nauk.

Nauka praktyczna ma być udzielaną w polu i w warsztatach w godzinach przed i popołudniowych dnia każdego, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Nauka teoretyczna odbywać się ma w sali naukowej lub w warsztacie szkolnym w półroczu letnim tylko w godzinach porannych przed rozpoczęciem robót, zaś w półroczu zimowym także i w godzinach wieczornych po zakończeniu prac dziennych.

§. 7.

Szczegółowy
plan nauk.

Zakres i wzajemny stosunek nauki praktycznej i teoretycznej, tudzież rozkład tych nauk na obydwa półrocza i poszczególne godziny dnia każdego, określi bliżej „szczegółowy plan nauki“ przez Wydział krajowy zatwierdzony.

III. Środki naukowe.

§. 8.

Środki
naukowe.

Środkami naukowymi są:

- a) gospodarstwo rolne na gruncie oddanym do użytku szkoły przez gminę miasta Gródka;
 b) warsztat szkolny z odpowiednimi narzędziami i przyrządami służącymi do wyrobu włókna;
 c) zbiory okazów potrzebnych do uzmysłowienia i ułatwienia nanki;
 d) biblioteczka szkolna, wyposażona w dzieła i podręczniki — w granicach potrzeby szkoły.

IV. Egzamina i świadectwa.

§. 9.

Egzamina.

Egzamina, jakie składają uczniowie przed komisją egzaminacyjną, złożoną z delegata Wydziału krajowego (inspektora szkoły), kierownika szkoły i z egzaminującego, lub asystującego nauczyciela są następujące:

1. *Egzamin półroczny*, przy końcu pierwszego półrocza z nabytej wprawy w wykonywaniu prac zawodowych, tudzież z nauk elementarnych ogólnie kształtujących i przyrodniczych, jakie w tem półroczu udzielane były.

2. *Egzamin roczny końcowy*, przy końcu drugiego półroczu z nabytej wprawy i znajomości w wykonywaniu wszelkich prac około uprawy roślin włóknistych i wyrobu z nich włókna, dalej z nauk elementarnych ogólnie kształcących i przyrodniczych w drugim półroczu udzielanych — a w końcu z całości nauki uprawy i wyprawy lnu i konopi, tudzież z ogólnych zasad gospodarstwa wiejskiego.

§. 10.

Świadectwo wydaje szkoła tylko z „ukończenia nauk” mianowicie tym uczniom, którzy Świadeetwa. cały jednoroczny kurs nauki w szkole uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku z dobrym postępem odbyli i egzamin roczny końcowy z powodzeniem złożyli.

Uczniowie, którzy egzaminu tego końcowego nie złożą przynajmniej ze stopniem dostatecznym, nie otrzymają żadnego świadectwa, a tylko poświadczenie pobytu i zachowania się w szkole, z wyraźnem wymienieniem, że nauki uprawy i wyprawy lnu i konopi nie ukończyli

§. 11.

Po egzaminie półrocznym zawiadamia kierownik szkoły rodziców lub opiekunów uczniów o wyniku tego egzaminu w ogólności, jak niemniej o pilności i zachowaniu się ucznia w ciągu półroczu.

Zawiado-
mienia.

§. 12.

Do oznaczenia postępów ucznia w naukach i jego pilności służą następujące stopnie: 1) bardzo dobry, 2) dobry, 3) dostateczny, 4) niedostateczny.

Klasyfika-
cya.

Zachowanie się ucznia w zakładzie oznacza się jako: 1) zupełnie odpowiednie, 2) odpowiednie 3) zaledwie odpowiednie, 4) nieodpowiednie. (Nieodpowiednie zachowanie się ucznia pociąga za sobą wydalenie z zakładu).

§. 13.

Osobna instrukcya normuje terminu rozpoczęcia i zakończenia roku szkolnego, terminu egzaminów, ich zakres i sposób przeprowadzenia, sposób klasyfikacji, tudzież formę i treść wydawanych świadectw i zawiadomień.

Instrukcya
dotycząca
egzaminów
i świadectw.

V. N a u c z y c i e l e.

§. 14.

Grono nauczycieli przy szkole uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku stanowią:

Skład grona
nauczycieli.

1. *Nauczyciel zawodowy* do nauki gospodarstwa wiejskiego i podstawowych wiadomości z nauk przyrodniczych, będący zarazem kierownikiem szkoły.

2. *Nauczyciel zawodowy* (instruktor) do nauki uprawy i wyprawy lnu i konopi, a zarazem bezpośredni dozorca uczniów tak w internacie jak i przy wykonywaniu wszelkich prac w polu i w warsztacie szkolnym.

3. *Nauczyciel pomocniczy* do nauk elementarnych ogólnie kształcących.

4. *Katecheta*, w osobie jednego z miejscowych księży.

§. 15.

Wszystkich nauczycieli mianuje Wydział krajowy bądź przez powołanie, bądź drogą konkursu.

Mianowanie
nauczycieli.

§. 16.

Wysokość płac nauczycieli oznacza Sejm krajowy na podstawie wniosków Wydziału krajowego.

Płace
nauczycieli.

§. 17.

Instrukcja
służbowa

Obowiązki i prawa wszystkich nauczycieli szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku unormowane są osobną „instrukcją służbową“ przez Wydział krajowy dla tych nauczycieli wydaną.

VI. U c z n i o w i e.

§. 18.

Internat.

Wszyscy uczniowie, zarówno ci, którzy są przyjęci na koszt funduszu krajowego, jak i opłacający, mieszkają i są utrzymywani w internacie, znajdującym się przy szkole pod dozorem kierownika szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku.

§. 19.

Liczba
uczniów.

Liczbę uczniów, którzy każdego roku do szkoły przyjęci być mogą, oznacza Wydział krajowy.

§. 20.

Przyjęcie
uczniów.

O przyjęciu uczniów do szkoły stanowi kierownik szkoły, o ile uczniowie ci odpowiadają poniżej podanym warunkom (§. 21.) i na koszt własny do szkoły wstępują; w przeciwnym razie stanowi o przyjęciu ucznia Wydział krajowy na wniosek kierownika szkoły.

§. 21.

Warunki
przyjęcia.

Chcący być przyjęty jako uczeń do szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku winien wnieść do dyrekcji tej szkoły pisemne podanie z dołączeniem:

1. Metryki urodzenia, udowadniającej, że kandydat ukończył 16. rok życia;
2. świadectwa lekarza, poświadczającego, że kandydat jest zupełnie zdrow i fizycznie rozwinięty dostatecznie, aby mógł podołać pracom w polu i w warsztacie;
3. świadectwa szkolnego, stwierdzającego, że kandydat ukończył z dobrym postępem nauki w szkole ludowej, lub w inny sposób nabył wykształcenia elementarnego, jakie posiadać powinien każdy po ukończeniu nauk w szkole ludowej;
4. świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i przełożonego gminy;
5. pisemnego zobowiązania rodziców, opiekunów, lub protektorów, poręczających regularną wypłatę należności, przypadających zarządowi szkoły za utrzymanie ucznia w zakładzie.

VII. Opłaty uczniów.

§. 22.

Opłaty
uczniów.

Nauka w szkole uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku jest bezpłatną.

Wysokość opłaty za pomieszczenie ucznia w zakładzie (w internacie) za wikt, ubranie, pościel pranie bielizny, światło etc., oznacza Wydział krajowy. Opłata ta winna być składaną do kasy dyrekcji szkoły w kwartalnych ratach z góry.

VIII. Zarząd i nadzór.

§. 23.

Zarząd
miejscowy.

Miejscowy zarząd szkołą wraz z internatem i gospodarstwem szkolnem sprawuje kierownik szkoły, który jest bezpośrednim przełożonym wszystkich nauczycieli i uczniów tej szkoły.

Kierownik szkoły załatwia wszelkie jej sprawy wewnętrzne na podstawie niniejszego statutu organizacyjnego, tudzież regulaminów i instrukcji, jak niemniej poszczególnych rozporządzeń Wydziału krajowego i odpowiada za zgodne z tymi przepisami prowadzenie całego zakładu, za karność i porządek w zakładzie.

§. 24.

Przepisy porządku wewnętrznego szkoły i karności objęte są osobnym regulaminem.

§. 15.

We wszystkich sprawach, dotyczących się szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku, znosi się jej kierownik bezpośrednio z Wydziałem krajowym.

§. 26.

Nadzór nad szkołą uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku sprawuje Wydział krajowy za pośrednictwem delegowanego do tej czynności urzędnika swego (inspektora).

Nadzór
i zarząd
zwierzchni.

§. 27.

Zwierzchnią władzą szkoły i wszystkich jej funkcyjonaryuszy jest Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim.

Alegat 6. do sprawozdania LW. kr. 43.323/890.

Regulamin porządku wewnętrznego szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku.

W dopełnieniu §. 24. statutu organizacyjnego szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku stanowi się następujący regulamin, obejmujący przepisy porządku wewnętrznego i karności w szkole.

I. Postanowienia ogólne.

§. 1.

Każdy uczeń przyjęty do szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku poddaje się bez warunkowo wszelkim przepisom, objętym statutem organizacyjnym szkoły i niniejszym regulaminem, jak niemniej wszelkim innym przepisom i rozporządzeniom, jakie wydane zostaną, aby cel wytknięty w statucie organizacyjnym szkoły osiągnąć a porządek i karność w zakładzie utrzymać.

§. 2.

Przełożonym wszystkich funkcyjonaryuszy zakładu i uczniów jest kierownik szkoły, którego wspierają i w granicach „Instrukcją służbową” określonych zastępują nauczyciele szkoły.

§. 3.

Uczniowie winni posłuszeństwo i uszanowanie kierownikowi szkoły i wszystkim jej nauczycielom, powinni ohocho spełniać ich zarządzenia a zawsze i wszędzie zachować się z należytą przyzwoitością.

§. 4.

Z wszelkimi życzeniami lub zażaleniami udawać się powinni uczniowie pojedynczo do kierownika szkoły lub jego zastępcy, wszelkie zaś zbiorowe manifestacje wzbronione są uczniom pod karą wykluczenia ze szkoły.

II. Porządek domowy.

§. 5.

Uczniowie wstają w lecie o godzinie $4\frac{3}{4}$, w zimie zaś o godzinie $5\frac{1}{4}$ rano na znak dany dzwonkiem. Uczniowie służbowi (dyżurni) wstawać muszą wcześniej o godzinie oznaczonej przez kierownika szkoły.

O godzinie 5. w lecie, a o $5\frac{1}{2}$ w zimie spożywają uczniowie śniadanie w izbie jadalnej w obecności dozorującego nauczyciela, poczem udają się natychmiast do prac im wyznaczonych lub na naukę do sali szkolnej.

Od godziny $8\frac{1}{2}$ do 9. rano odpoczynek przy wykonywaniu prac i spożycie drugiego śniadania na miejscu pracy.

Od godziny 12—2. odpoczynek i spożycie obiadu w regule pomiędzy godziną $12\frac{1}{2}$ a 1. po południu w obecności dozorującego nauczyciela.

Od godziny 2. do 8. w lecie prace z przerwą pół godzinną pomiędzy 5. a 6., przeznaczoną na odpoczynek i spożycie podwieczorku; w zimie prace od godziny 2. do 6. po południu, poczem odpoczynek półgodzinny i nauka w szkole do godziny 8. wieczór.

O godzinie $8\frac{1}{2}$ w lecie, a o 8. w zimie wieczerza w sali jadalnej pod dozorem nauczyciela poczem odpoczynek i dyspozycja robót na dzień następny.

O godzinie $9\frac{1}{2}$ w lecie o 9. w zimie udają się na spoczynek wszyscy uczniowie z wyjątkiem służbowych, którzy w kolei przez kierownika szkoły wyznaczonej czuwać mają w zakładzie.

§. 6.

Powyższy podział czasu może być w razie potrzeby zmieniony przez kierownika szkoły za zezwoleniem Wydziału krajowego.

§. 7.

Godziny przeznaczone na naukę poszczególnych przedmiotów w sali szkolnej, na demonstracje i ćwiczenia w sali szkolnej, w warsztacie lub na polu, wyrażane będą w rozkładzie nauk, który na tablicy w szkole przybity zostanie.

§. 8.

Miejsce i rodzaj prac codziennych wyznacza uczniom kierownik szkoły lub w jego zastępstwie nauczyciel fachowy, podczas dyspozycji dawanych każdego dnia wieczór po wieczerzy.

§. 9

Kierownik szkoły lub jego zastępca wyznacza z kolei dwóch uczniów do służby gospodarskiej (dyżurów); których obowiązkiem jest czuwać nad porządkiem i bezpieczeństwem w całym zakładzie.

§. 10.

Każdy uczeń musi być obecny na wykładach i demonstraacyach i brać czynny udział w ćwiczeniach i pracach przez kierownika wskazanych, a to w czasie, miejscu i w sposób przez kierownika szkoły lub dotyczącego nauczyciela wskazany.

Od obecności na wykładach i demonstraacyach, tudzież od wykonywania ćwiczeń i prac uczniom wyznaczonych może kierownik uwolnić ucznia tylko w razie ważnych powodów.

§. 11.

Wydalenie się z zakładu bez pozwolenia kierownika lub tegoż zastępcy, choćby na czas najkrótszy, jest surowo wzbronione.

Pozwolenie do wydalenia się z zakładu może uczeń otrzymać tylko w dniach i godzinach wolnych od nauk i zajęć pracą.

Po powrocie do zakładu obowiązany jest uczeń zameldować się natychmiaszt kierownikowi lub zastępującemu go nauczycielowi.

Uczeń, który bez pozwolenia z zakładu się wydali, lub na czas oznaczony nie powróci, może być według uznania kierownika ze szkoły wydalony.

§. 12.

W salach szkolnych, w sypialni i jadalni powinni uczniowie zachować się cicho, spokojnie i przyzwyczajenie.

§. 13.

Do kuchni, pralni i innych lokali gospodarskich, dla uczniów nieprzeznaczonych nie wolno uczniom wchodzić bez specjalnego polecenia kierownika szkoły.

§. 14.

Wzbronionem jest uczniom bezwzględnie:

- a) palenie tytoniu w zabudowaniach szkolnych i w pobliżu zabudowań gospodarskich,
- b) wszelka gra w karty, tudzież inne gry o pieniądze;
- c) trzymanie broni wszelkiego rodzaju;
- d) czytanie książek i czasopism niepoleconych przez kierownika szkoły i
- e) wprowadzenie do zakładu i przyjmowanie w zakładzie kogokolwiek bez poprzedniego pozwolenia kierownika szkoły.

§. 15.

Wszelkie korespondencye i przesyłki odbierają uczniowie i wysyłają tylko za pośrednictwem kancelaryi kierownika szkoły.

III. K a r y.

§. 16.

Wykroczenia przeciw niniejszym przepisom jak i przeciw wszelkim rozporządzeniom władz przełożonych karane będą według uznania kierownika szkoły i stosownie do rodzaju przekroczenia;

- a) Napomnieniem ucznia przez kierownika szkoły lub nauczyciela;
- b) napomnieniem publicznem ucznia wobec zebranych nauczycieli i uczniów z zawiadomieniem o tem rodziców lub opiekunów.

Napomnienie to pociągnąć może za sobą utratę stypendyum.

- c) Wykluczeniem ucznia z zakładu.

§. 17.

Ucznia, który jest opieszły w pracy i w nauce, nieobyczajny, lub który w jakikolwiek sposób wywiera wpływ niekorzystny na moralność i karność kolegów swoich, może kierownik każdej chwili ze szkoły wykluczyć, zawiadamiając o tem równocześnie Wydział krajowy i rodziców lub opiekunów wykluczonego ucznia.

IV. Postanowienie końcowe.

§. 18.

Kierownik szkoły i nauczyciele czuwają nad ścisłym wypełnieniem wszystkich przepisów i rozporządzeń, nad prowadzeniem się i moralnością uczniów i dołożą wszelkich starań, aby cel zamierzony szkoły statutem organizacyjnym był ile możności osiągnięty, a ofiary przez kraj ponoszone zmarnowane nie były.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodmeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 15. kwietnia 1890.